

Dziennik

10 stron

Rok VI  
cena  
15 gr.

## Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDANSKA - GAZETA MORSKA  
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony dzienne 1181 i 1182. — Telefon nocny 1182.

Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. Tel. 1748. Konto czekowe P. K. O. 160-315.

## Dwie metody

(m) Jedną z naczelnych i najistotniejszych funkcji ciał ustawodawczych jest uchwalenie budżetu Państwa. Praca ta bowiem daje możliwość przedstawicielom społeczeństwa nie tylko wglądu w całokształt administracji państwowej, ale również i uwzględnienia tych sprawdzianów, które poseł i senator nabywa z pośredniej obserwacji życia społeczeństwa w terenie.

Dlatego też ciała ustawodawcze najczęściej stosunkowo czasu poświęcają rozpatrzeniu budżetu. Przeznaczone są do tego cztery pełne miesiące w roku. I każda pozycja w budżecie, każdy dział administracji państwowej cztery razy znajduje się na porządku obrad: w sejmowej komisji budżetowej, w senackiej komisji budżetowej, na plenum Sejmu i na plenum Senatu.

Jednak w praktycznym ujęciu, jak to obserwujemy u nas od szeregu lat, sprawa przedstawia się zupełnie inaczej. W opracowaniu, rozpatrzeniu i uchwaleniu budżetu ciała ustawodawcze dzielą się na dwa nieprzystające zgola do siebie odłamy: jeden, który działa pozytywnie i twórczo — drugi, który wychodzi z założenia, że rolę swą spełnia najlepiej, jeżeli z budżetu robi odskocznnię do popisów agitacyjnych, trybunę parlamentarną zamienia w mównicę wiecową „ad captandam benevolentiam“ masy wyborczej.

Obserwację tę potwierdza również i dotychczasowy przebieg tegorocznych obrad nad budżetem. Sejmowa komisja budżetowa obradowała już nad szeregiem ważnych działów naszej administracji państwowej, więc nad budżetem poczt i telegrafów, opieki społecznej, szkolnictwa. I cóż widzimy? Nie zmienił się zupełnie stosunek obu odłamów, na które składa się zespół posłów: większości, przystępującej do pracy z poczuciem odpowiedzialności i realnymi kryteriami — i wachlarza partij opozycyjnych, wnoszących do debaty przedewszystkiem ducha negacji, przepojonej chęcią nadużywania trybuny do popisów agitacyjnych.

Nic się pod tym względem nie zmieniło. Znowu stajemy przed faktem, że cały ciężar pracy spada na rząd i większość. Rząd przez długie miesiące intensywnych obliczeń zestawiał preliminarz; w kilkusetstronicowym dziele zebrał wszystkie elementy cyfrowe, z doświadczeń, poczynionych w ciągu ubiegłego roku, wysnuł przewidywania na rok następny; uzgodnił przypuszczalną wysokość dochodów z przypuszczalnymi potrzebami na wydatki. Stworzył zatem fundamenty, na których oprzeć się może rozpatrywanie budżetu.

Z tej pracy przygotowawczej czerpie jednak chęć logicznego i realnego wnioskowania tylko — obóz, który od lat dźwierży odpowiedzialność za Państwo. Tylko z tego obozu rekrutują się referenci poszczególnych działów budżetu. Oni to rozpoczynają gruntowne studia, oni konfrontują cyfry z doświadczeniami w terenie, z istotnymi potrzebami społeczeństwa, oni wyłącznie więc sprawują tę czynność kontrolną, do jakiej powołane są ciała ustawodawcze.

Następstwa są proste i jasne: podczas obrad substratem rzeczowym są tylko: opracowany przez rząd preliminarz, daleki gruntowny referat posła większości, następnie rzeczowe przemówienia posłów Bloku, wreszcie syntetyczne ujęcie danych zagadnień przez mi-

W 16-tą rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego  
Poznań obchodził uroczyste święto swego oswobodzenia

Poznań, 28. 12. (PAT). W czwartek, jako w 16-tą rocznicę oswobodzenia Wielkopolski i Poznania oraz wybuchu powstania wielkopolskiego odbyła się tradycyjna uroczystość.

Rano w kościele farnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, na którym obecni byli przedstawiciele władz cywilnych, państwowych, samorządowych i wojskowych oraz wiele organiza-

cyj społecznych ze sztandarami.

W godzinach popołudniowych na placu Wolności nastąpiła zbiórka wszystkich organizacji byłych wojskowych, przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, Związku Legionistów i kompanji honorowych. U zapalonego znicza przemówił zastępca dowódcy O. K. VII. pułk. Świtalski, wznosząc w zakończeniu przemówienia o-

krzyk na cześć Rzplitej, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Następnie oddziały udały się do pomnika Wdzięczności, gdzie przeddefilowały przed przedstawicielami władz.

U stóp pomnika złożono wieniec od zarządu miasta, poczem delegacja Związku b. Powstańców i Wojaków udała się na cmentarz w Górczynie, gdzie złożyła wieniec na grobie poległych powstańców.

Wieczorem w auli uniwersyteckiej odbyła się akademja, na której programu złożyły się przemówienia radcy Zaleskiego, który przemawiał w imieniu chorożego prezydenta miasta pułk. Więckowskiego, adwokata dr. Celichowskiego i generała w st. sp. Taczaka, pierwszego dowódcy sił powstańczych. Drugą część akademji wypełniły produkcje artystyczne. W Teatrze Wielkim odbyło się uroczyste przedstawienie „Verbum Nobile“ Moniuszki.

## P. min. Beck na audjencji specjalnej u króla Danji

Kopenhaga, 28. 12. (PAT.) P. minister Spraw Zagr. Józef Beck przyjęty był w niedzielę na specjalnej audjencji przez króla. P. min. Beck złożył również wizytę premierowi Stauningowi oraz odwiedził dyrektora departamentu w Ministerstwie Spraw Zagr. Bernhofa, który podczas nieobecności ministra spraw zagr. Muncha kieruje sprawami ministerstwa.

## Ziemia z pod pomnika Kościuszki w Solurze na kopiec Marszałka Piłsudskiego

(o) Kraków, 28. 12. (Tel. wł.) Ze Szwajcarii nadeszła drewniana szkatułka ze srebrną tabliczką, wewnątrz której znajduje się ziemia z pod pomnika

Kościuszki w Solurze. Ziemię tę nadesłała Polonja szwajcarska, prosząc, aby stanowiąła ona częśćkę kopca Marszałka Piłsudskiego.

## Polak skazany w Gdańsku „za zdradę kraju“ wypuszczony na wolność

Skazany przez sąd okręgowy w Gdańsku na 1 rok i 9 miesięcy więzienia obywatel gdański narodowości polskiej Teodor Lochstedt na skutek interwencji komisarza generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku został zwolniony z więzienia. Jak wiadomo, Lochstedt stał pod zarzutem zdrady kraju, którą miał popełnić, zwracając się w związku z napadem umundurowanych narodowych socjalistów na jego zagrodę do komisarza generalnego z prośbą o interwencję.

## Tandeta francuska

spowodowała unieruchomienie największej w Polsce kopalni węgla

Chorzów, 28. 12. (Pat). W dniu 24 b. m. uszkodzona została maszyna wyciągowa na szybie kopalni Skarboferm „Prezydent Mościcki“ w Chorzowie. Po bliższym zbadaniu okazało się, że uszkodzenie powstało wskutek złego gatunku materiału, z którego wykonano koło maszyny sprowadzone z fabryki Citroena we Francji za sumę około 300.000 zł.

Wskutek uszkodzenia największa w Polsce kopalnia węgla będzie nieczynna przez miesiąc. Wobec tego, że Skarboferm posiada duże zamówienia, wydobyte węgla zostało przerzucone na inne kopalnie tego przedsiębiorstwa „Pole Zachodnie“ i kopalnię w Bielszowicach, gdzie przeniesiono załogę z kopalni „Prezydent Mościcki“. Kopalnie te są gorzej wyposażone technicznie, to też dla utrzymania wydobycia powiększono załogę o 150 ludzi, którzy zostali przyjęci do pracy w dniu 27 bm.

## Harakiri ucznia Szkoły Morskiej

Niezwykły sposób odebrania sobie życia

(o) Warszawa, 28. 12. (tel. wł.) Do zamieszkałego w Otwocku Jana Frycza przyjechał na święta jego brat, Władysław, uczeń Szkoły Morskiej w Gdyni. Gdy w drugi dzień Świąt rodzina Fryczów siedziała przy stole, młody marynarz wyjął nagle z kieszeni nóż i zadał sobie nim kilka ran. Nim go zdołano obezwładnić, a następnie wezwać pogotowie — Frycz już nie żył.

ministra względnie w jego zastępstwie autorytatywnego przedstawiciela.

Zaś reszta — to mniej lub więcej krzykliwe, mniej lub więcej demagogiczne wielosłowie, zmierzające przez pomniejszanie wartości pozytywnej pracy do pogłębiania nurtów defetyzmu w społeczeństwie.

Ten podział na rolę twórczą i jałową, na pracę pozytywną i negatywną sprawia, że i ciężar gatunkowy dyskusji budżetowej jest dwojaki. Z jednej strony ważki i przepojony poczuciem odpowiedzialności — z drugiej nikły i jedynie-

manifestacyjny.

Coraz mniej jednak oddźwięku w społeczeństwie znajdują te bezpłodne manifestacje partyjne, ta zamiana trybuny sejmowej w mównicę wiecową. Społeczeństwo już doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że wszystkie te popisy oratorskie nie przedstawiają najmniejszej wartości — i że rzeczywistość polska układa się na zgoła innej płaszczyźnie, i to zupełnie niezależnie od tych nastroszeń i poglądów, które wypowiadają niedobitki przeżytych metod radzenia o potrzebach Państwa.

## Zmiany w dyplomacji polskiej

(o) Warszawa, 28. 12. (Tel. wł.) Poseł Rzplitej w Madrycie p. Perłowski przechodzi w stan spoczynku. Obowiązki po nim obejmie poseł Szumlakowski, zachowując równocześnie i piastowane dotąd stanowisko posła polskiego w Lizbonie. Poseł Szumlakowski będzie zatem kierował równocześnie dwoma polskimi placówkami dyplomatycznymi przy rządach: hiszpańskim i portugalskim.

Również w stan spoczynku przeniesiony zostanie poseł Horwat z Helsinek. Placówkę dyplomatyczną polską w Finlandji obejmie p. M. Łubiński, z centrali M. S. Z.

## P. min. Poniatowski w Łucku

Łuck, 28. 12. (PAT). W czwartek przybył do Łucka p. minister Rolnictwa i Reform Rolnych Poniatowski. W czasie kilkugodzinnego pobytu w Łucku p. min. Poniatowski, który był gościem wojewody Józewskiego złożył wizytę ks. biskupowi Szełążkowi, ordynariuszowi diecezji wołyńskiej. Z Łucka p. minister odjechał do Krzemieńca, gdzie spędzi urlop świąteczny.

## Chodźko — kuratorem fundacji im. Jakóba Potockiego

(o) Warszawa, 28. 12. (PAT.) P. Minister Opieki Społecznej powołał byłego ministra zdrowia dr. Witolda Chodźkę na stanowisko kuratora fundacji im. Jakóba Potockiego.

## Obieg bilonu

Warszawa, 28. 12. (PAT.) Obieg polskich monet srebrnych i bilonu wykazał na dzień 20 bm. w porównaniu ze stanem na dzień 10 grudnia spadek z ogólnej sumy 367,8 milj. zł do 347,2 milj. zł, z czego obieg monet srebrnych zmniejszył się o 283,3 milj. zł do 267,1 milj. zł, a obieg bilonu niklowego i brązowego zmniejszył się z 84,5 milj. zł do 80,1 milj. zł.



# Pakt sześciu mocarstw ma zabezpieczyć niepodległość Austrii

„Daily Telegraph“ o nowym systemie bezpieczeństwa w Europie centralnej

Londyn, 28. 12. (PAT). „Daily Telegraph“ zamieszcza wiadomość o nowym systemie bezpieczeństwa w Europie centralnej, który obecnie ma być przedmiotem rozważań w kilku stolicach Europy. Bezpośrednim celem tego systemu ma być zagwarantowanie niepodległości i nienaruszalności terytorjalnej Austrii drogą paktu sześciu mocarstw, który obejmowałby Francję, Włochy, Niemcy, Jugosławię, Czechosłowację i Węgry. Inicjatywa tego paktu miała wyjść od Francji i Włoch.

Dziennik przewiduje, że już w ciągu najbliższych dwóch tygodni zostaną powzięte w tym kierunku definitywne kroki.

Zasadniczym warunkiem dojścia do skutku takiego paktu jest zupełne porozumienie francusko-włoskie i zgoda między Jugosławią i Węgrami. Czechosłowacja, która byłaby najbardziej bezpośrednio dotknięta w razie zamachu narodowych socjalistów w Austrii, użyje niewątpliwie swoich wpływów w kierunku doprowadzenia do takiego paktu. Pozostają jednak Niemcy, których udział — zdaniem dziennika — jest bezwarunkowo konieczny. Z tem łączą się nierozdzielnie dwa zagadnienia: kwestia stosunku Francji do Niemiec oraz kwestja nielegalnych zbrojeń. Oba te zagadnienia wysunę się po plebiscycie w zagłębiu Saary na pierwszy plan. W

każdym razie — zdaniem dziennika — Niemcy będą zaproszone do wzięcia udziału w tych rokowaniach oraz przeprowadzenia dalszych zobowiązań w sprawie bezpieczeństwa.

„Daily Telegraph“ zaznacza, że o ile Niemcy będą gotowe zawrzeć z innymi mocarstwami konwencję, ograniczającą zbrojenia, wówczas mocarstwa aljancie skłonne będą znieść postanowienia w części piątej traktatu wersalskiego. Francja i Wielka Brytania zupełnie są

zgodne co do tego, że Niemcom nie można pozwolić, aby jednostronnie wypowiedziały traktat wersalski. Oba te mocarstwa stoją na stanowisku, że legalizacja zbrojeń niemieckich może być rozważana jedynie jako część ogólniejszego planu.

Wobec pokojowych oświadczeń Hitlera — kończy dziennik — ze strony Francji spodziewają się, że ogólne porozumienie będzie mogło być zawarte w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

## W Albanii panuje spokój

Nieprawdziwe wiadomości o wybuchu rewolucji

Tirana, 28. 12. (PAT). Urzędowo komunikują, iż wiadomości, jakie ukazały się w prasie zagranicznej o rzekomym wybuchu rewolucji w Albanii, są pozbawione wszelkich podstaw. W całym kraju panuje najzupełniejszy spokój.

## Dlaczego Laval skrócił swe ferje świąteczne?

Paryż, 28. 12. (Pat). Skrócenie wakacji świątecznych przez ministra Laval, który powrócił w środę wieczorem do Paryża wywołało szereg komentarzy w tutejszych kołach politycznych. Powszechnie przypuszczają, że przyczyną tak szybkiego powrotu ministra jest jego

chęć doprowadzenia do końca dyplomatycznej wymiany poglądów między Francją i Włochami. Dzienniki wyrażają opinię, że rokowania te wkrótce zakończą się pomyślnym rezultatem, tak, że minister Laval mógłby pojechać do Rzymu już w pierwszych dniach stycznia.

## Nowe pułki niemieckie

Rewelacje „Echo de Paris“

Paryż 28. 12. (Pat). Strasburski korespondent „Echo de Paris“ podaje o stworzeniu nowych jednostek wojskowych w Rzeszy. Dawny t. zw. Wehrkreis Prus Wschodnich posiada obecnie nowy pułk artylerji w Loetzen. Nowy Wehrkreis tej prowincji został powiększony przez pułk piechoty w Malborgu i pułk artylerji. W trzecim obwodzie obronnym, obejmującym marchję brandenburską stworzono pułk piechoty w Spandawie i Poczdamie oraz oddział techniczny w Hofgeismar. W obwodzie westfalskim stworzono nowy pułk piechoty w Muenster, w obwodzie hanowerskim nowy pułk artylerji w Werden, w Bawarii utworzono także nowy pułk artylerji piechoty. Do dnia 1 czerwca br. Reichswehra posiadała tylko 7 obwodów obronnych, obecnie liczbę ich podwyższono do 15. Zorganizowano również dwa nowe kursy dla oficerów w Monachjum i Hanowerze. Kursy te otwarte będą w połowie stycznia.

## Trzy krwawe katastrofy kolejowe

w Kanadzie, we Francji i w Stanach Zjednoczonych

Hamilton (Kanada), 28. 12. (Pat). Express Detroit — Montreal zderzył się z pociągiem wycieczkowym, którego 3 ostatnie wagony zostały rozbite. 18 pasażerów utraciło życie, 30 jest rannych. Wszystkie ofiary katastrofy znajdowały się w pociągu wycieczkowym, na który wpadł express. Pasażerowie expressu wyszli z katastrofy bez szwanku.

Paryż, 28. 12. (Pat). Przy wjeździe na dworzec w Tulonie nastąpiło zderzenie pomiędzy pociągiem pasażerskim a manewru-

jącym parowozem. 15 pasażerów jest rannych, kilku w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Montgomery (stan zachodni Wirginia) 28. 12. (Pat). Wskutek wybuchu kotła lokomotywy pociąg, wiozący 350 górników z trzema wagonami i lokomotywą uległ zupełnemu zniszczeniu. 13 osób poniosło śmierć na miejscu a 35 jest rannych. Siła wybuchu kotła była tak wielka, że zwłoki ofiar zostały wyrzucone w powietrze, a pobliski budynek został doszczętnie zniszczony.

# Nieporozumienie francusko-polskie

Znamienny artykuł w „Figaro“

Paryż, 28. 12. (Pat). „Figaro“ zamieszcza artykuł d'Ormessona pod tytułem „Nieporozumienia francusko-polskie“, Omawiając sprawę żyrdardowską, publicysta wyraził zadowolenie z wypuszczenia na wolność dwóch dyrektorów Żyrdardowa, co niewątpliwie przyczyni się

do odprężenia stosunków francusko-polskich.

D'Ormesson podkreśla dalej, że w nieporozumieniach i tarcjach, jakie powstały między Francją i Polską na terenie gospodarczym i finansowym istnieją również pewne niesłuszności w osąd-

## Zgon nestora artystów polskich

Warszawa 28. 12. (PAT). W środę dnia 26 grudnia zmarł w Warszawie nestor artystów polskich śp. Władysław Krogulski, przeżywszy lat 91.

Na scenie śp. Krogulski debiutował w r. 1867 w teatrze Rozmaitości w Warszawie. W zawodzie aktorskim kształcił się pod kierunkiem Jasińskiego, Rychtera, Królikowskiego i Chęcińskiego. Praca sceniczna artysty szła w parze z działalnością kompozytora i pedagoga muzycznego. Był członkiem orkiestry teatru Wielkiego.

W roku 1873 wyjechał zagranicę na studia muzyczne i przez pewien czas pracuje w orkiestrze Opery muzycznej w Paryżu, lecz wystąpił z niej, posprzecząc się z Offenbachem, ponieważ twórca „Pięknej Heleny“ nie chciał uznać Warszawy za piękne miasto i nie wierzył w istnienie państwa polskiego.

Po powrocie z Paryża śp. Krogulski powrócił na scenę teatru Rozmaitości. Grywał przeważnie role charakterystyczne. Utwory muzyczne zmarłego odznaczają się melodyjnością i poczuciem stylu dawnej epoki. Publikacje i artykuły śp. Krogulskiego zawarte zostały w pracy pod tytułem „Notatki starego aktora“. Dzięki przewoici charakteru i ogromnej pracowitości śp. Krogulski, cieszył się głębokim poważaniem wśród aktorskiej rzeszy. Na zjeździe delegatów wszystkich teatrów zaszczycono go w roku 1920 tytułem honorowego członka Związku Artystów Scen Polskich.

## Nowy zarząd miejski Lwowa

Lwów, 28. 12. (Pat). W czwartek w sali rady miejskiej odbyło się zaprzysiężenie nowego zarządu miasta. Na ręce wojewody lwowskiego Prażmowskiego złożył przysięgę prezydent miasta Drojanowski oraz wiceprezydenci dr. Ostrowski, dr. Weryński i Chajes.

## Koncerty polskiej Spiewaczki w operze kowieńskiej

(o) Wilno, 28. 12. (Tel. wł.) Donoszą z Kowna, że w pierwszych dniach stycznia wystąpi w operze kowieńskiej znana polska śpiewaczka, Ewa Turska-Bandrowska. Poza występem operowym p. Turska-Bandrowska da jeszcze dwa koncerty. Będzie to pierwszy polski występ artystyczny w teatrze litewskim.

## Martwe organizacje

(o) Grodno, 28. 12. (tel. wł.) Na skutek przeprowadzonej w grodzieńszczyźnie kontroli, starosta powiatowy zawiesił około 100 organizacji, które od dłuższego czasu nie wykazywały żadnej działalności.

## Autobus - trumna

Amsterdam 28. 12. (Pat). Autobus z 9 pasażerami wpadł do kanału Emmen. 7 osób utonęło.

## Skazanie niesfornych Niemców śląskich

(o) Katowice, 28. 12. (tel. wł.) Przed Sądem Okręgowym odpowiadali dziś osławieni działacze „Volksbundu“ bracia Karol i Konrad Kischolowie.

W maju r. b. został aresztowany niejaki Toruschke pod zarzutem rzucania obelg obrażających naród polski. Bracia Kischolowie wystosowali wtedy list do komendanta posterunku policji, który aresztował Toruschke z żądaniem... zwolnienia go i, równocześnie, zwolnić wlec „Volksbundu“, po którym urządzili demonstrację pod aresztem policyjnym, usiłując nawet wtargnąć do lokalu posterunku i zwolnić uwięzionego Toruschke.

Sąd skazał Karola Kischola na 4 miesiące więzienia, a Konrada Kischola na 3 miesiące więzienia.

## 10.000 książek na stosie

Pekin, 28. 12. (Pat). Na mocy rozporządzenia władz spalono tu publicznie 10.000 skonfiskowanych książek przeważnie treści komunistycznej.

## Samochód ciężarowy pod kołami pociągu

Berlin, 28. 12. (Pat). Z Wiednia donoszą, że w pobliżu miasta wpadł pod pociąg samochód ciężarowy, którym jechały 4 osoby. Auto zostało strzaskane. Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, a dwie odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala. Dróżnika, który zapomniał zamknąć zapórę aresztowano.

## Trąba morska porwała trzech robotników

Paryż, 28. 12. (Pat). Z Madrytu donoszą: Trzej robotnicy, zatrudnieni przy regulacji rzeki Odiel, wpadającej do morza Śródziemnego pod Huelva w Andaluzji zostali porwani przez trąbę morską i zatonęli.

## Nieszczęśliwa przeprawa promem

Toledo 28. 12. W pobliżu Puebla Mont-alban na rzece Tajo przewrócił się prom. Znajdujący się na nim samochód wpadł do rzeki, wskutek czego 4 osoby utonęły.

## NIEBYWAŁA OKAZJA

eleganckie **KAPELUSZE DAMSKIE** w wielkim wyborze już od **zł 2.50** tylko w firmie

**Ł. SZPIRO**  
GDYNIA, ul. Abrahama 11, tel. 2605

## W sprawie ksiąg handlowych

Interwencja Zw. Izby Przem.-Handl. u p. Ministra Skarbu

Ze względu na to, że Min. Skarbu nie ustosunkowało się przychylnie do przedstawień Związku Izby Przemysłowo-Handlowych w sprawie uchylenia przepisu rozporządzenia wykonawczego do ordynacji, który ustala, że nie uważa się za prawidłowe ksiąg, w których nie są ujawniane nazwiska odbiorców i dostawców przy hurtowym zakupie i sprzedaży towarów, Związek Izby postanowił w drodze bezpośredniej przedstawiać p. Ministrowi Skarbu potrzebę uchylenia owego przepisu.

Delegacja Związku Izby, w której skład weszli pp.: prezes Izby warszawskiej **Klarnier**, wiceprezes Izby warszawskiej **Wiślicki**, dyrektor Izby warszawskiej **Jakubowski** i wicedyrektor Izby łódzkiej **dr. Sand**, przyjechała do tej sprawie przez p. ministra Zawadzkiego, przyczem w toku konferen-

cji szczegółowo wskazano, iż przepis ów zawieszono jako środek zwalczania t. zw. anonimowości, natomiast narazić może handel hurtowy na szereg niepożądanych komplikacji, poza tem zaś pociągnąć może za sobą zjawisko masowej dyskwalifikacji ksiąg.

Na konferencji delegacja Związku Izby podniosła równocześnie potrzebę przedłużenia na rok 1935 zryczałtowanego poboru podatkowego dla dorosłych płatników z odpowiednim uwzględnieniem niskiej koniunkturalnej, jakiej uległy obroty. P. Minister Skarbu oznajmił, iż rozporządzenie w sprawie przedłużenia ryczałtu znajduje się w przygotowaniu, o ile idzie zaś o wspomniany wyżej przepis rozporządzenia wykonawczego do ordynacji, zapowiedział szczegółowe rozpatrzenie sprawy.

dzaniu niektórych faktów przez Francuzów. Wielu z nich wytyka Polsce niewdzięczność w stosunku do Francji, która pożyczyla jej miliardowe sumy. Tego rodzaju rozumowanie razi Polaków, gdyż jest ono wstrętne i poza tem nie odpowiada prawdzie. Odrodzenie Polski, w które przed 15 laty Europa nie bardzo wierzyła dokonało się przy minimalnym udziale finansów francuskich.

Z pośród wszystkich przyjaciół i sprzymierzeńców Francja pożyczyla Polsce najmniej pieniędzy w latach 1924 do 1930 r. zaledwie półtora miljarda franków, tj. 100 milionów franków w złocie uruchomiono na rzecz Polski. Mniemania o wielkiej pożyczce dla Polski są prawdopodobnie jedynie refleksem, którego wyjaśnienia należy szukać jeszcze w czasach przedwojennych. Sojusz francusko-polski zastąpił dawny sojusz francusko-rosyjski. Aljans z Rosją kosztował Francję bardzo drogo. Tem się tłumaczy niesłuszność pewnych zarzutów.

„Należy jednak żywić nadzieję, — kończy publicysta, — że sprawy te będą postawione z obu stron należyście tak, że Francja nie będzie wymyślać absurdalnych bajek o Polsce, a Polska będzie widziała sprawy tak, jak one się w rzeczywistości przedstawiają.“



# Oko w oko z kilkunastogodzinnym prezydentem republiki katalońskiej

## Wspomnienie z przed lat

Niedawne krwawe wypadki w Hiszpanji nasunęły mi pewne wspomnienie, które przeżyłem jeszcze „za dawnych dobrych dni”, kiedy to na tronie hiszpańskim zasiadał w pełnym blasku promieniującej korony król Alfons XIII, nie przeczuwając lub nie zdając sobie sprawy, że tron ten, podminowany ze wszystkich stron, lađa dzień upadnie i zmusi władcę pięknej Hiszpanji do smolotnej ucieczki. Wspomnienie to oświetli może cokolwiek tło niedawnych wypadków hiszpańskich, zwłaszcza, że przypała mi w udziale ten zaszczyt, iż zetknąłem się osobiście, w warunkach niezwykłych, z niedoszłym prezydentem Katalonji, p. Azaną, który tak wybitną rolę odegrał w ostatnich rozruchach. A było to tak:

Zaopatrzeni w specjalne przepustki, rodzaj glejtów, wystawionych przez królewski konsulat hiszpański, wybraliśmy się całą gromadą częściowo pieszo, częściowo na rowerach przez południową granicę francuską na zwiedzenie Hiszpanji. Było nas siedmiu, a każdy prawie innej narodowości: więc dwóch Francuzów, Włoch, Słowak, Szwajcar, Belg i ja, jeden Polak. Właściwie chodziło nam raczej o zobaczenie prawdziwej walki byków na arenie hiszpańskiej, ale zoachoceni udaliśmy się w głąb kraju, zaopatrzeni jedynie w kompas, starą, przedwojenną mapę i niewielką ilość pezetów. Gnałiliśmy w ten sposób wśród niesłychanego upału dwa dni, aż zaskoczył nas wspaniały zachód słońca i miły chłód, w jakiejś typowej wiosce hiszpańskiej. Powietrze nasycone zapachami pól, wieczorny gwar utrudnionych po pracy wieśniaków, śmiechy i śpiewy porbrękujących na gitarach zakochanych caballeros, wszystko to nas rozmarzyło do tego stopnia, że noc zdecydowaliśmy się spędzić pod gołym niebem w sąsiednim lasku. Rozpaliliśmy niewielkie ognisko i zasiadłszy wokół, postanowiliśmy spędzić czas do brzasku na opowiadaniu własnych wspomnień, przeżytych w kraju ojczystym. Gwarzyliśmy w ten sposób do północy, gdy nagle, właśnie w chwili, gdy kolej opowiadania przypadała na mnie, rozległ się w pobliżu przeźrzedliwy gwizd i nim zdążyliśmy się spostrzec, otoczyła nas cała gromada uzbrojonych mężczyzn. W pierwszej chwili przypuszczaliśmy, że chodzi o napad zbójcki, zwłaszcza, że już przedtem na drodze spotykaliśmy różne podejrzane indywidualia, niebawem jednak przekonaliśmy się, że banda owa sama przed kimś ucieka, a kiedy jeden z pośród niej, solidnie i poważnie wyglądający mężczyzna, poprosił nas o miejsce przy ognisku, acz zaniepokojeni, a szczerze mówiąc, po prostu wystraszeni, przyjęliśmy z konieczności i milcząco całą tę grupę do swego grona.

Przez długi czas panowało grobowe milczenie, aż wreszcie jeden z przybyłych, zorjentowawszy się, że jesteśmy cudzoziemcami, prosił, abysmy nie przezywali wszczętej rozmowy. W kilku słowach kierownik naszej eskapady wytłumaczył przygodnym gościom powody, jakie skłoniły nas do spędzenia nocy pod otwartym niebem, a zachęceniu przez tajemniczych towarzyszy, kontynuowaliśmy nadal gawędę.

Nie wiem, czy trafnie, ale ze wspomnień osobistych wybrałem jedno charakterystyczne, z czasów przedwojennych przesławań państw europejskich przybyli na zjazd przedstawiciele studentów ze Stanów Zjednoczonych A. P., z Ameryki Południowej i z Egiptu.

Z ramienia Polskiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” wyjechał na zjazd p. Witold Wyszyński.

Śliczna noc księżycowa, rozwiązała języki naszym gościom, którzy zaczęli opowiadać o sobie. Z opowiadań tych dowiedzieliśmy się, że należą oni do stronnictwa opozycyjnego, że w tej chwili uciekli przed pogonią policji hiszpańskiej i że druga grupa, która również szczęśliwie przekroczyła granicę, przewiozła sporą ilość broni.

Najstarszy z owych sui generis bojowników o wolność zaczął snuć opowiadanie o ucisku ludu, o bezmyślnej polityce króla, który prowadzi państwo do zagłady, o nierówności klas społecznych i uprzywilejowaniu rodów arystokratycznych, jednym słowem odwieczną, starą baśń o krzywdzie ludu pracującego. Zasiadłszy i kolysani dźwięczną mową hiszpańską, wodziłymi rozmarzonym, nieco sennym, wzrokiem po cieniach tajemniczych, jakie rzuciły płomień dogasającego ogniska na gęsto zadrzewiony las. Widok był istotnie niesamowity, a już conajmniej przypominał jakąś barwną ilustrację do bajki o zbójcach lub legendy ze średniowiecza.

Zdłeka dochodziły jeszcze spóźnione odgłosy wsi, jakieś szepty gorące, ciche brzęk struny, nabrzmiałe uczuciem zaklęcia...

Nie wiem, jak długo trwałem w tym stanie półświadomości, gdy ocknąłem się pod dotknięciem czyjejś ręki. Spojrzałem wokół: moi towarzysze doloris drzemali, z przygodnych gości — ani śladu, a nademną nachylna twarz ich przywódcy:

— Senor, nie mogłem odejść bez pożegnania. To, co pan powiedział o swoich rodakach, było dla mnie czemś bardzo bliskim, czemś z mojej historii, z historii mojego kochanego ludu. Jakże ja zazdrozczę wam, Polakom, że potrafiłicie rzucić z siebie sami to jarzmo niewoli, że krew przelewana przez tyle lat przez pańskich ojców i braci wsiąkała w ziemię, która sama wolna, rodzić może dla was, wolnych obywateli wolnego kraju. Opowiadanie pańskie zachowam głęboko w pamięci, będzie mi ono zachętą w moim tułaczem życiu wiecznego rewolucjonisty. Ale zapewniam pana, senor, że jeszcze Europa usłyszy o mnie. Bliski jest dzień upadku tronu, bliżej niż się wam wszystkim wydaje. Dzień wyzwolenia Hiszpanji będzie dniem wolności i niepodległości wszystkich ludów na niej zamieszkałych, będzie dniem wolności mojej ukochanej Katalonji. Adios, caballero; nazywam się Azana, usłysz pan jeszcze o mnie!

Istotnie, usłyszałem o Tobie senor. Usłyszała wraz ze mną cała Polska i cała Europa. Przewidywania twoje się sprawdziły. Nie ziszcili się jeno przepowiednie o pięknym kraju twoim: Katalonji. Pozostała ona jak słyhać nadal. w i e r n i e przy Hiszpanji. Zabył się tylko sam i... zgasieł jak meteor, czy może jak „wieczny rewolucjonista”.

A może jak wieczny niepoprawny romantyk...

w. b-icz.

## Państwowa Rada Opieki Społecznej omówiła szereg aktualnych zagadnień

W gmachu Państwowej Szkoły Higieny odbyła się XV sesja Rady Opieki Społecznej. Obrady zajął i przewodniczył im podsekretarz stanu w Min. Op. Społ. **dr. Eugenjusz Piestrzyński**. W przemówieniu swem p. wiceminister omówił prace ministerstwa w zakresie opieki społecznej w roku bieżącym. Prace te szły po linii przerzucenia ciężaru opieki ogólnej z opieki zamkniętej zakładowej na opiekę otwartą. Na odcinku opieki nad młodzieżą i dziećmi przejawiało się to w szerszym uwzględnieniu opieki domowej i umieszczaniu dzieci w t. zw. rodzinach zastępczych. Mimo ciężkich warunków finansowych na kolo-

njach letnich umieszczono około 200.000 dzieci. W akcji walki z żebractwem w czasie od grudnia ub. r. do listopada rb. **usunięto z Warszawy przeszło 800 żebraków i włóczęgów**, których umieszczono w domu pracy w Orszewie, w przytułkach, w szpitalach itd. W dalszym ciągu p. wiceminister omówił wydane ostatnio rozporządzenia o przywróceniu praw inwalidom b. państw zaborczych, o zaopatrzeniu b. skazańców politycznych i szereg opracowanych przez ministerstwo projektów ustawodawczych, m. in. o zwalczaniu nierządu i chorób wenerycznych, o postępowaniu władz w sprawach fundacyj, zapisów i darowizn, itd.

## Pod wspólnym sztandarem Połączenie związków polskich formacji wojskowych na Wschodzie

W dniach ostatnich odbyły się posiedzenia delegatów zarządów głównych związków i grup b. formacji polskich na Wschodzie, poświęcone sprawie połączenia b. żołnierzy tych formacji w jeden wspólny Związek.

Obradom przewodniczył generał broni **Lucjan Żeligowski**, a wzięli w nich udział delegaci następujących formacji, grup i organizacji: Legionistów Puławskich I. Korpusu W. P. na Wschodzie, II. Korpusu W. P. na Wschodzie, III. Korpusu W. P. na Wschodzie, IV. Dywizji Strzelców W. P. gen. Żeligowskiego, Oddziałów Murmańskich, Związku Sybiraków (V. Dywizja Strzelców W. P.), Oddziałów Odeskich, Brygady Kaukaskiej, Formacji Turkiestańskich, Formacji w Rosji Centralnej, Oddziałów w Finlandji, Polskiej Ligi Wojennej Walki Czynnej i Organizacji Werbunkowo-Agitacyjnej.

W pierwszym dniu obrad delegaci wysłuchali sprawozdania z półtorarocznej pracy międzyzwiązkowej komisji scaleniowej. Referow. **płk. W. Podgurski**, koreferentami byli **płk. B. Sikorski** i **płk. dypl. Stanek**.

Przedstawiciele wszystkich podanych na początku formacji, grup i organizacji z uznaniem przyjęli wiadomość o uzgodnieniu poglądów zarządów głównych istniejących związków formacji wschodnich w sprawie stworzenia wspólnego związku.

Delegaci Związku Sybiraków w osobach prezesa **H. Suchenka-Suchckiego** i **p. R. Fink-Finowickiego**, dzielając o-

gólnie kierunek i wyniki pracy dotychczasowej, zaznaczyli, że po przeprowadzeniu drobnych zmian w statucie, przystąpią do przyszłego Związku Formacji Wschodnich, prosząc jednocześnie o możliwość odroczenia decyzji do dnia najbliższego posiedzenia zarządu głównego.

Delegaci zarządu głównego Związku Legionistów Puławskich złożyli oświadczenie o nieprzystąpieniu tego Związku do przyszłego Związku Formacji Wschodnich.

W dalszym ciągu obrad delegatów, została przyjęta deklaracja ideowa, ustalona nazwa związku na: „Związek Żołnierzy Formacji Polskich na Wschodzie” i przyjęty projekt statutu z tem, że zarząd tymczasowy upoważniony jest do przeprowadzenia zmian, ułatwiających przynależność do związku wszystkim formacjom wschodnim, pod warunkiem nieosłabienia spójni organizacyjnej.

Następnie obecni uchwalili powołać tymczasowy zarząd pod protektoratem **gen. dr. L. Żeligowskiego**, Współudział swój przyrzekł: **marszałek W. Rączkiewicz** i wojewoda **B. Nakoniecznikow-Klukowski**.

W skład zarządu tymczasowego weszli — z wyjątkiem Związku Legionistów Puławskich — delegaci wszystkich podanych na początku formacji, po dwóch od związku i po jednym od grup. Delegaci Związku Sybiraków również weszli w skład zarządu tymczasowego, narazie z głosem doradczym, do czasu wprowadzenia uzupełnień statutu.

## GŁOSY I ODGŁOSY.

### Rozprawa z niezadowolonymi

(t) Korespondent moskiewski „Gazety Polskiej”, Otmar, w obszernej korespondencji pisze o polemice, jaka wywiązała się pomiędzy moskiewskimi „Izwiestjami”, a dziennikiem angielskim „Times” na temat ostatnich wydarzeń w Rosji Sowieckiej i krwawego teroru, który w ich konsekwencji w państwie czerwonej gwiazdy nastąpił. O istocie masowego teroru w Z. S. R. R. usprawiedliwionego, wedle publicystów sowieckich, wymogami sowieckiej racji stanu, pisze p. Otmar, co następuje:

„Stwierdzenie lewicowego źródła leningradzkiego zamachu czyni udział w nim elementów białogwardyjskich dość problematycznym, choć bynajmniej nie wykluczonym, choćby ze względu na specyficzne właściwości mentalności rosyjskiej, kryjącej w sobie możliwości najmniej oczekiwane i wręcz nieograniczone. Jakkolwiek jest, osoby z pośród straconych, które udało się nam ustalić, trudno byłoby uważać za „białogwardzistów”. Są to w każdym razie elementy niezadowolone. Niemal wszyscy mieli na sumieniu nielegalne przekroczenie granicy sowieckiej w tę, lub inną stronę. Chęć przekroczenia tej granicy celem wydostania się z Sowietów — jest wyraźnym dowodem niezadowolnienia.

Ale nawet ludzie nielegalnie emigrujący do ZSRR, zazywając gorący sympatycy komunizmu, też bardzo szybko stają się tu niepożądanym elementem, gdyż rozczarowują się niesłychanie szybko. Na to niema rady, rzeczywistość sowiecka doprawdy bardzo się różni od pięknego szablonu, powstałego w wyobraźni zagranicznych „entuzjastów”. Sowieckie wydawnictwa propagandowe i świetne filmy produkcji „Sojuzkina”, czy „Mezrabpomfilmu”, bynajmniej nie odtwarzają tej rzeczywistości bez retuszu i to retuszu bardzo solidnego. Nawet w kraju, w którym naczelne przykazanie w dziedzinie sztuki stanowi „artystyczny” realizm wspomnianego retuszu nie można brać nikomu za złe, bowiem stanowi on nieodzowny element, którym sztuka musi różnić się od realnego życia.

Z drugiej strony, ludzie, o których mowa, wyraźnie niedoceniają ewolucji tutejszej polityki od ideologii międzynarodowej do neo-rosyjskiej mocarstwowości. To też, przekraczając nielegalnie czerwoną granicę, sądzą, że zaciągają się na służbę socjalizmu, na służbę ludzkości, a tymczasem okazują się w służbie moskiewskiej (ściślej „neomoskiewskiej”) tout court...

Przytem przynoszą ze sobą z krajów „faszystowskiego teroru” pewną swobodę w wypowiedzianiu swych opinii, która tutaj przy pierwszej okazji powoduje ich uwięzienie pod tym, czy innym zarzutem. Poza przestępstwem nielegalnego przekroczenia granicy mogli mieć oni przy sobie broń... przeznaczoną, choćby na wypadek zatrzymania ich przez patrole polskiego Korpusu Ochrony Pogranicza... Wystarczy to zupełnie do zmontowania oskarżenia o „organizację i przygotowywanie aktów terrorystycznych”, choć, jako żywo, nie widzą w tutejszych warunkach możliwości wtajemniczenia w jakiegokolwiek antysowieckie plany kogokolwiek... poza lustrem.

A jednak pod zarzutem organizacji sabotażu rolnego wiosną 1933 roku, wśród 35 straconych wyższych urzędników z wicekomisarzem rolnictwa Konarem - Pałaszczukiem na czele, większość stanowili emigranci z Małopolski Wschodniej, którzy i obecnie stanowią większość rozstrzelanych dn. 15 grudnia w Kijowie.

Pod zarzutem „współpracy z ościennym wywiadem” stracono poza tem w ciągu ostatnich dwóch lat szereg wybitnych komunistów polskich, a wielu z nich z poetą Wandurskim na czele przebywa w więzieniu.

Słowem, ostatnie egzekucje wyglądają poprostu na masową rozprawę z elementami niezadowolonymi, choć — powtarzam — nie wykluczam ewentualności, że część rozstrzelanych mogła być naprawdę winną „białogwardyjskiego terroryzmu”.

Ale są to tylko domysły; bowiem komunikaty oficjalne o egzekucjach leningradzkich, moskiewskich i ukraińskich mówią jedynie o „organizacji i przygotowaniu aktów teroru”, zaś o egzekucjach na Białorusi o „organizacji i dokonaniu”, podczas gdy sowieckie źródła oficjalne nie ostatnio nie donosiły o jakichkolwiek zamachach na Białorusi.

Jeszcze większą zagadką jest sprawa samego Nikolajewa. Wedle posiadanych informacji, usiłował on niezwłocznie po zamachu popełnić samobójstwo i dotychczas znajduje się w szpitalu, przy czym miał prawie wcale nie odzyskiwać przytomności od dnia leningradzkiej tragedji.

Po Moskwie krąży uporzeczone pogłoski, że Nikolajew 12 grudnia zmarł w szpitalu. Pogłoskom tym czynniki oficjalne kategorycznie zaprzeczyły.

### Walka z nieletnimi żebrakami

W Min. Opieki Społecznej opracowywane są obecnie przepisy prawne, mające na celu **ukroczenie żebractwa nieletnich**. Należy podkreślić, że w związku z tegoroczną akcją walki z żebractwem dorosłych, żebractwo i włóczęgostwo dzieci przybrało wielkie rozmiary.



# Przed trzynastym stycznia w Saarze

ILU JEST UPRAWNIONYCH DO UDZIAŁU W PLEBISCYDZIE? — 50.000 GŁOSUJĄCYCH Z POZA TERENU SAARY. — PODZIAŁ GŁOSUJĄCYCH NA GRUPY. — O WYNIKU GŁOSOWANIA ZDECYDUJĄ KATOLICY-CENTROWCY. (Korespondencja własna). Saarbrücken, w grudniu 1934.

Terytorjum okręgu Saary, na którym ma się odbyć w dniu 13 stycznia plebiscyt, zamieszkuje około 800.000 osób, z tej zaś liczby zapisanych na listy głosujących zostało 530.000 osób. To dużo. Na ogólną liczbę głosujących przypada 50.000 takich, którzy nie mieszkają sta-

liczba w Saarze sięga około 6.000 osób. Po odliczeniu więc tych grup pozostaje około 450.000 stałych mieszkańców okręgu plebiscytowego, powołanych do głosowania. Jest to maksymalna liczba udziału w głosowaniu, gdyż podczas głosowania w 1928 r. złożono 265.000 kartek.

listyczny wraz z owymi 50.000 „zagraniczników“ reprezentuje jedną piątą ogółu uprawnionych do głosowania.

Jak będą głosowały te grupy? Narodowi socjaliści i nacjonaliści złożą, rzecz prosta, głosy za przyłączeniem Saary do Rzeszy. Co do innych grup — sprawa przedstawia się nie tak jasno i łatwo. Można oczywiście przewidzieć zgóry, że większość socjalistów i komunistów będą głosowali za status quo, pomni na represje, jakim ulegają ich komintoni w Rzeszy. I tak będzie napewno, aczkolwiek obecnie, ulegając presji rządów fabrycznych, robotnicy i pracownicy zapisują się do „Deutsche Front“, organizacji centralnej narodowych socjalistów, otrzymującej dyrektywy z Rzeszy.

Z tego rozkładu sił widać jasno, że losy plebiscytu spoczywają w zupełności w rękach katolików-centrowców. Saara przejdzie do Rzeszy lub opowie się za utrzymaniem stanu obecnego, zależnie od tego, jak głosować będzie obóz centrowy, który liczy 200.000 uprawnionych do głosowania. Jak zaś będą głosowali centrowcy, to jest kwestja dzisiaj, i jak się zdaje aż do chwili samego głosowania niewyjaśniona. Centrowcy są organizacją bardzo wydiscyplinowaną, karną i ulegającą wskazówkom duchowieństwa. Kler wyższy, biskup Trewiru, oraz biskup Spiry, stanęli jawnie po stronie narodowych socjalistów i w tym sensie instruują podległe im duchowieństwo djecezjalne. Wśród kleru niższego różne są jednak prądy i nastawienia, gdyż liczy się on z nastrojami swoich parafjan, którzy mają w pamięci fakty zamordowania Klausenera i Probst, oraz

Przy obstrukcji, zaburzeniach narządów trawienia, zgadze, uderzeniach krwi do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zażywa się rano naczczo szklanke naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa.



Oddziały wojsk włoskich przybyły do Saarbruecken.

le w okręgu Saary, ale mają prawo wzięcia udziału w głosowaniu, gdyż się tam urodzili. Większość ich przebywa w granicach Rzeszy.

Jak się grupują uprawnieni do głosowania pod względem nastawienia politycznego? Można śmiało przypuszczać, że z owych 50.000 osób z poza Saary 99% będzie głosowało za przyłączeniem jej do Rzeszy. Na terytorjum plebiscytowym mieszka około 30.000 Alzackich i Lotaryńskich, którzy ze względów materialnych i innych będą głosowali najpewniej za status quo. Tak samo zachowują się zapewne Żydzi, których

w r. 1932 — 342.000 kartek. Rezultaty zaś głosowania wykazały, że centrum (katolicy) otrzymało 48% głosów w 1928 r. i 45% w 1932 r., komuniści — 17% głosów w 1928 r. i 24% w 1932 r., socjaliści — 16% głosów w 1928 r. i 10% w 1932 r.,



Oddziały marynarki holenderskiej, które weszły również w skład policji międzynarodowej w Zagłębiu Saary, podczas ćwiczeń z bronią.

partja nacjonalistyczna (pangermaniści i narodowi socjaliści) — 13% głosów w 1928 r. i 15% w 1932 r.

Liczby te dają dość dokładne pojęcie o podziale sił w obozach partyjnych. Prawie połowa ludności Saary składa się z katolików (centrum), po jednej trzeciej przypada na socjalistów i komunistów, natomiast obóz narodo-socja-

prześladowań, których przedmiotem był obóz katolicki w Rzeszy.

Watykan zachowuje zupełną neutralność wobec plebiscytu, tak, iż bitwę plebiscytową o Saarę rozstrzygną katolicy tamtejsi.

Jaki będzie jej rezultat, trudno jest dziś i zapewne do 13 stycznia trudno będzie przewidzieć. F. R.

## Rok 1934 w cyfrach

3 miliony małżeństw w Europie — „Złote“ niebezpieczeństwo

Międzynarodowa Komisja Statystyczna Ligi Narodów ogłosiła dane cyfrowe, dotyczące ruchu ludności na całym świecie za pierwszych dziesięć miesięcy roku bieżącego. Jak się okazuje ze sprawozdania, liczba nowozawartych w Europie małżeństw jest bardzo poważna, wynosi bowiem od 1 stycznia do 1 listopada trzy miliony okrągło. Dodajmy, że w tej liczbie niema wykazu małżeństw zawartych w Rosji europejskiej. Przyrost ludności w Europie wyniósł w ciągu 15 lat powojennych 3%, w Azji natomiast w tym samym czasie 15%. Według obliczeń M. K. St. przyrost ludności na całym świecie wynosi rocznie około 1/2%. Skoro w r. 1930 ogólna liczba mieszkańców naszego globu wynosiła 1 miliard 950 milionów, to w danej chwili musi

ona wynosić dwa miljardy, o ile nie więcej.

Gdy liczba zawieranych w Europie małżeństw sięga 8000 dziennie, to liczba samobójstw w ciągu roku bieżącego dosięgnęła pokaźnej liczby 50.000, czyli że przeciętnie wypada 5.000 samobójstw na miesiąc, a 170 dziennie. Jest to znacznie więcej niż przed wojną.

Wracając do danych wskazujących przyrost ludności, stwierdzić można, że skoro przyrost ten wynosi około 1/2% rocznie, to wobec 450 milionów mieszkańców, których posiadają w Azji same Chiny, za 20 lat ludność ich będzie wynosiła tyleż co ludność całej Europy w tej chwili, t. j. 510 milionów, a co dziesięć lat powiększać się będzie o dalszych 25 milionów, o ile nie więcej.

Miła perspektywa dla białej rasy.



Miś baletnicą.

## W walce ze śmiercią

Postępy medycyny w zwalczaniu epidemii

Kilka miesięcy temu wybuchła w południowej Kalifornii epidemia paraliżu dziecięcego, choroby, z którą lekarze amerykańscy walczą już od szeregu lat. Co trzy lata wybuchoła ona jednek z coraz to większą siłą.

Z chwilą wybuchu epidemii wysłano do Kalifornii 200 lekarzy, celem przeprowadzenia kwarantanny i stosowania niezbędnych przepisów sanitarnych. Badano pod mikroskopem wodę w piyalniach; restauracje, mleczarnie, wodociągi były pod stałym nadzorem lekarskim. Każdy podejrzany wypadek zachorzenia przekazywano szpitalowi, gdzie poddawano dziecko szczepieniu i zatrzymywano je pod obserwacją.

Przez radio, za pośrednictwem dzienników ostrzegano publiczność o grożącym jej niebezpieczeństwie.

Tymczasem laboratorja bakteriologiczne przygotowywały wielkie ilości serum. Rozpisano wezwanie o krew. Z pomiędzy 1.400 byłych pacjentów, w których krwi znajdowały się cenne ciała, bo neutralizujące bakterje, zgłosiło się wielu. Specjalne aparaty po pobraniu krwi od tych cichych bohaterów, oddzielały czyste serum od krwi. Po przeprowadzeniu próby siły działania serum, mieszano je z antyseptycznym roztworem i napełniano niem ampulki, które potem lekarze zupełnie darmo otrzymywali do użytku.

### „ZELAZNE PŁUCA“

W szpitalach t. zw. „żelazne płuca“ pracowały za tych chorych, których mięśnie piersiowe zostały porażone. Prąd elektryczny, fale radiowe używane były również do przywracania do życia zniszczonych mięśni i obumarłych nerwów. Słone kąpiele stosowano również.

W wyniku tej wielkiej walki ze śmiercią niewiele tylko ofiar uległo strasznej konsekwencji tej choroby — paraliżowi, jakkolwiek do niedawna Heine Medina powodowała nieodwołalne kalectwo. Statystyki wykazały niezaprzeczone zmniejszenie się śmiertelności. Mamy to do zawdzięczenia postępowi wiedzy i doświadczeniu nabyteму w walce z epidemją. (Tr.)

## Afera szpiegowska na pograniczu sowiecko-mandzurskiem

Agencja Tass donosi: według informacji, otrzymanych z Chabarowska, na terytorjum sowieckim koło miasta Turirog aresztowano dwóch szpiegów chińskich, z których jeden Chan-Minta przyznał się, że jest dowódcą oddziału 15 pułku trzeciej brygady piechoty wojsk mandzurskich. — Nazwisko drugiego szpiega brzmi Orenpai i jest on mieszkańcem jednej z pogranicznych wsi mandzurskich.

Obaj aresztowani oświadczyli, że przybyli oni na terytorjum sowieckie z rozkazu oficera japońskiego celem zbadania miejscowości na wschód od góry Propast i na zachód od miasta Turirog, a mianowicie stanu dróg, budowy koszar i rozlokowania wojsk. Władze sowieckie prowadzą bardzo szczegółowe dochodzenia w sprawie aresztowanych szpiegów.

## Pożar holenderskiego statku u wybrzeży hiszpańskich

Na holenderskim statku frachtowym „Tabian“, wiozącym ładunek tytoniu, w pobliżu La Coruna, koło Cap Finisterre wybuchł groźny pożar. Statek należy do towarzystwa „Nederlandsche Scheepsbouwmaatschappij“ w Amsterdamie. Wyjechał on 21 listopada z Tandjong Priok.

„Tabian“ ma pojemności 8.125 ton i został wybudowany w roku 1930.

## W kilku wierszach

Z Paryża donoszą, że około 200 bezrobotnych ZAJĘŁO LOKAL MEROSTWA W IVUY, pragnąc w ten sposób zaprotestować przeciw nieuwzględnieniu ich żądań. Bezrobotni pozostawali w merostwie przez całą dobę, dopóki władze nie rozkazały policji i gwardji usunąć ich siłą z ratusza.

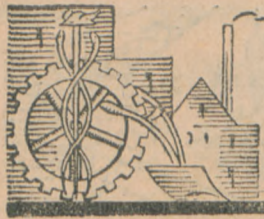
Lotnicy amerykańscy Pangborn i Turner, którzy uzyskali trzecie miejsce w niedawnym locie Anglja-Australia, przygotowują się obecnie do LOTU DO KOŁA ŚWIATA. Lot rozpoczęty będzie z San Diego (Kalifornia), a trasa jego bieć będzie przez Nowy York, Londyn, Moskwę i Syberję. Długość trasy wynosi około 17 tys. mil angielskich.

Od kilku dni w północnych Włoszech padają ulewne deszcze, które w wielu miejscowościach spowodowały ZALANIE ZNA CZNYCH OBSZARÓW PÓL. Zmobilizowane oddziały robotników pracują nad usunięciem niebezpieczeństwa powodzi.

Jednej z ostatnich nocy wybuchł w Sam-sun w Turcji GROŹNY POŻAR, który strawił 15 domów. Zachodziła obawa, że cała dzielnica miasta stanie się pastwą płomieni, lecz dzięki przybyciu w porę straży ogniowej i jej nadzwyczajnej energicznej akcji udało się pożar umiejscowić.

GENERAL PHYA DEHASTIN, dowódca wojsk sjamskich we Francji podczas wojny światowej, do ostatniej chwili wiceprezydent Zgromadzenia Ustawodawczego, został skazany na dwa lata więzienia za działalność, mającą na celu wywołanie niezadowolnienia wśród ludności.





Przemysł, Handel, Rolnictwo,  
Rzemiosło, Finanse.

## Nowe zadania Banku Akceptacyjnego Doniosłe uchwały Rady Banku

Przed świętami odbyło się pod przewodnictwem prezesa dra Władysława Wróblewskiego posiedzenie Rady Banku Akceptacyjnego.

Ze sprawozdania dyrekcji Banku wynika, że obecnie suma zatwierdzonych układow konwersyjnych wynosi zł. 137.130.137, na którą się składa przeszło 80 tysięcy układow. Kredytów akceptacyjnych Bank udzielił ogółem zł. 131.123.467 gr. 51, w tem zł. 37.800.000 dla instytucji kredytu długoterminowego.

Na posiedzeniu tem, Rada Banku, po zapoznaniu się z projektami nowych rozporządzeń, jakie w najbliższym czasie mają się ukazać, **uchwaliła nowy regulamin kredytowy.** W związku z uchwaleniem regulaminu kredytowego, który po zatwierdzeniu go przez Ministra Skarbu, będzie służył, obok mających się ukazać rozporządzeń za podstawę do wydania instrukcji Banku Akceptacyjnego dla instytucji wierzycielskich — Rada Banku wyłoniła ze swego grona komisję, której powierzyła rozpatrzenie i zatwierdzenie już opracowanego projektu tej instrukcji.

Wspomniane projekty rozporządzeń dotyczą: rozporządzenia ministra skarbu — o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzycielskości rolniczych; rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie całkowitego lub częściowego zwolnienia od opłat sądowych (hipotecznych) czynności, powstających w związku z wykonaniem przepisów jednolitego tekstu ustawy o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzycielskości rolniczych.

Poza tem Rada Banku postanowiła wystąpić na nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu akcjonariuszów, które odbędzie się prawdopodobnie w połowie stycznia roku przyszłego z wnioskiem o podwyższenie kapitału zakładowego

Banku z 12,5 milionów złotych na 20 milionów złotych.

Niezależnie od powyższych, niezmiernie ważnych i zasadniczych dla przyszłej działalności Banku Akceptacyjnego uchwał — Rada Banku rozpatrzyła budżet na rok 1935 i **uchwaliła wciągając na listę instytucji wierzycielskich, uprawnionych do bezpośredniego korzystania z kredytu akceptacyjnego i pomocy skarbu Państwa — szereg komunalnych kas oszczędności i spółdzielni kre-**

dytowych oraz załatwiła kilka wniosków kredytowych.

Należy podkreślić, że Bank Akceptacyjny wstępuje w nową fazę, znacznie szerzej zakreślonej działalności, a uchwała, dotycząca podwyższenia kapitału zakładowego Banku każe przypuszczać, że zarówno czynniki rządowe jak i kierownictwo tej instytucji liczą się w najbliższej przyszłości z bardzo intensywną akcją w zakresie konwersji krótkoterminowych zobowiązań rolniczych.

## Zaległości podatkowe

można spłacać listami zastawnymi Banku Rolnego

W ostatnim „Dzienniku Ustaw” ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu, które postanawia, że 4½% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego Serji I-ej, będą przyjmowane przez Skarb Państwa według wartości nominalnej na spłatę wszystkich zaległych państwowych podatków bezpośrednich oraz podatków: spadkowego i od darowizn, których termin płatności upłynął przed dn. 1 stycznia 1933 r., wraz z przypadającymi od tych podatków karami za zwłokę lub odsetkami za odroczenie. W wypadku rozłożenia podatku emulgowego lub od darowizn na raty, to listami temi spłacane mogą być raty zaległe, których termin płatności upłynął przed 1 stycznia 1933 r. Ulgi te odnoszą się do wszystkich posiadaczy 4½% listów zastawnych Banku Rolnego.

### PRZYWILEJE DLA PARCELUJĄCYCH.

Rozporządzenie obdarza dalej specjalnymi przywilejami osoby, które otrzymały 4½% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego, z tytułu wynagrodzenia za grunty swe, sprzedane z parcelacji od nabywców, którym udzielone zostały pożyczki w tych listach. Tacy posiadacze listów mogą spłacać nimi po kursie nominalnym wszelkie należności z tytułu państwowych podatków bezpośrednich, płatne po dniu 31 grudnia

1932 r. wraz z przypadającymi od nich karami za zwłokę lub odsetkami za odroczenie oraz dodatkami państwowymi — do wysokości połowy tych należności przy jednoczesnej spłacie conajmniej drugiej połowy w gotówce. Podatki spadkowe i od darowizn osoby te mogą spłacać temi listami w całości i bez względu na terminy płatności poszczególnych rat.

### POSTANOWIENIA TECHNICZNE.

Rozporządzenie postanawia, że 4½% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego przyjmowane będą na pokrycie wyżej wymienionych należności tylko w sumie podzielnej przez 100 bez reszty. Reszta podatku, pozostająca po podzieleniu całej należności przez 100, powinna być uiszczona równocześnie gotówką.

Również gotówką opłacane muszą być koszty egzekucyjne, dodatki do podatków państwowych na rzecz związków samorządowych oraz przypadające od tych dodatków kary za zwłokę lub odsetki za odroczenie.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 22 bm. Równocześnie straciło moc obowiązującą poprzednie rozporządzenie ministra skarbu z dnia 30 marca 1933 r. w tej samej sprawie.

## Od Nowego Roku

wchodzi w życie scalenie wszystkich instytucji ubezpieczeń społecznych

Zgodnie z nowelą do ustawy o ubezpieczeniu społecznym, reorganizacja instytucji ubezpieczeń społecznych wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1935 roku. Z dniem tym przestaje istnieć Izba Ubezpieczeń Społecznych oraz cztery samodzielne zakłady: Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Choroby, Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników i Zakład Ubezpieczenia od Wypadków.

Jednocześnie rozpoczyna swą działalność Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w ramach którego istnieć będzie 5 fundu-

szów: Fundusz Ubezpieczenia na Wypadek Choroby, Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Pracowników Umysłowych, Fundusz Ubezpieczenia od Wypadków i Fundusz Ubezpieczenia na Wypadek Braku Pracy Pracowników Umysłowych.

W najbliższych dniach spodziewana jest nominacja prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i naczelnego dyrektora. Jak słyhać, stanowisko naczelnego dyrektora objąć ma dotychczasowy naczelny dyrektor Izby Ubezpieczeń Społecznych p. Włodzimierz Lgocki.

## Położenie gospodarcze Polski

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Według charakterystyki Banku Gospodarstwa Krajowego, okres listopadowy, jako międzyczonowy dla wielu gałęzi wytwórczości, nie przyniósł poważniejszych zmian w obrotach gospodarczych. Zapotrzebowanie pieniężne zmniejszyło się, znajdując wyraz w zwiększonym przyroście wkładów i w spadku działalności kredytowej. W wyniku tego rezerwy płatnicze banków wzrosły, zaś obieg pieniężny zmniejszył się. Spadek kursów papierów wartościowych, jaki nastąpił w listopadzie, został zatrzymany i większość papierów lokacyjnych zdołała częściowo odzyskać poniesione straty kursowe. Ostatnio dał się zauważyć wzrost zainteresowania rynkiem akcyjnym, do poważniejszej wyżki kursów jednak dotąd nie doszło.

Wyplacalność klienteli bankowej była naogół zadawalająca. W rolnictwie natomiast trudności płatnicze nie zmniejszyły się ze względu na ograniczone możliwości zbytu tak zbóż, jak i artykułów hodowlanych, oraz trwający w listopadzie spadek

cen produktów rolnych.

W dziale produkcji przemysłowej nastąpiła dalsza sezonowa poprawa zatrudnienia w górnictwie węglowym dzięki lepszemu zbytowiu węgla w kraju oraz utrzymaniu eksportu na dość wysokim poziomie.

Produkcja przemysłu naftowego i zbyt przetworów naftowych były nieco słabsze. Poważną wyżkę wykazał eksport wytworów hutnictwa żelaznego, sprzedaż wyrobów hutniczych na rynku krajowym pozostała bez zmian i była znacznie większa, niż przed rokiem.

Zatrudnienie przemysłu metalowo-maszynowego, mimo kończącego się sezonu hutowano-inwestycyjnego, nie uległo osłabieniu. Ciepła pogoda wpłynęła na zmniejszenie ruchu w branży włókienniczej; zatrudnienie fabryk w tym przemyśle, ze względu na kończący się sezon jesienno-zimowy, doznało pod koniec miesiąca pewnego ograniczenia. W związku z tem przemysł jedwabiu sztucznego zmniejszył swą wytwórczość; inne działy przemysłu che-

micznego utrzymały naogół poprzedni stan zatrudnienia. Przemysł drzewny pracował bez większych zmian, przy utrzymanym wywozie materiałów i wyrobów drzewnych. W dziale przemysłu spożywczego cukrownie kończyły przerób buraków, wskutek czego zatrudnienie w tych fabrykach w końcu okresu sprawozdawczego wydatniej się obniżyło, w niektórych zaś innych działach, przygotowujących artykuły świąteczne, nastąpiło zwiększenie ruchu.

Sezon zakupów zimowych zaznaczył się dotąd tylko częściowym wzrostem obrotów handlowych; pod wpływem ciepłej pogody nie nastąpiło większe ożywienie w branży włókienniczo-odzieżowej. W obrotach handlowych z zagranicą utrzymane zostało wysokie saldo dodatnie; suma obrotów była nieco mniejsza.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych, jak corocznie w porze zimowej, zaczęła silnie wzrastać; stan zatrudnionych w przemyśle pozostał jednak nadal znacznie wyższy, niż przed rokiem.



## Wiadomości gospodarcze Krajowe

### OSZCZĘDZAMY CORAZ WIĘCEJ.

Ilość wkładców oszczędnościowych w Związkowych Spółdzielniach Kredytowych na 1 listopada b. r. w porównaniu z poprzednim miesiącem wzrosła o 4.350 osób i wyniosła ogółem 589.521 osób. Suma wkładów zaś wyniosła na ten dzień ogółem 245.366.000 złotych.

### WKŁADY W B. G. K. WZRASTAJĄ.

W listopadzie r. b. wkłady w Banku Gospodarstwa Krajowego wzrosły o przeszło 20 milion. zł., osiągając na koniec tego miesiąca kwotę 296,6 milion. zł.

### STANDARYZACJA PAPIERÓWKI.

W Polskim Komitecie Normalizacyjnym odbyło się zebranie poświęcone standaryzacji papierówki.

W obradach tych obok przedstawicieli Rady Naczelnej Związków Drzewnych i Komitetu Eksportowego Papierówki wzięli udział również przedstawiciele Administracji Lasów Państwowych jak również reprezentanci Min. Spraw Wojskowych i Min. Spraw Wewnętrznych oraz Związku Papierni Polskich.

### EKSPORT PARAFINY.

Wywóz parafiny w listopadzie r. b. wyniósł ogółem 2.500 tonn, czyli spadł w porównaniu z poprzednim miesiącem o 11,5 proc.

### Zagraniczne

#### W FINLANDJI O POLSCE.

Z Helsingforsu donoszą: Minister Idman, po powrocie z Polski, oświadczył m. in. w wywiadzie prasowym, że z punktu widzenia Finlandji pożądane jest wzmocnienie jej eksportu do Polski. Na zakończenie swych wywodów minister Idman stwierdził, że sytuacja gospodarcza Polski wykazuje poważną poprawę.

#### LOTOWSKA IZBA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA.

Z Rygi donoszą: Rada ministrów przyjęła uchwałę o utworzeniu lotewskiej izby handlowo-przemysłowej, o którą od dłuższego czasu czyniły starania miejscowe sfery gospodarcze.

#### SKREŚLENIE 38 PAPIERÓW Z CEDULY GIELDY BERLIŃSKIEJ.

Prezydjum giełdy berlińskiej komunikuje, że z dniem 31 grudnia 1934 r. skreślonych zostanie z cedyły giełdy berlińskiej 38 papierów wartościowych, dotychczas tam notowanych. Wśród tych papierów znajdują się akcje przedsiębiorstw, cieszących się dawniej na giełdach niemieckich wielkim popytem, jak n. p. „Bielefelder Mechanische Weberei”, „Plauener Gardinen - fabrik”, „Plauener Tuell - und Gardinen Weberei”, „Volltendische Spitzen Weberei” i „Duesseldorfer Maschinenbau”.

#### ROKOWANIA GOSPODARCZE SOWIECKO - NIEMIECKIE.

W kołach niemieckich ujawnia się wielki pesymizm w sprawie szans nowych rokowań gospodarczych z Sowietami.

#### UKŁAD NIEMIECKO - HOLENDERSKI.

W Berlinie podpisany został układ o obrocie towarowym między Niemcami a Holandją na rok 1935. Układ ten odpowiada w zasadzie układowi na rok 1934.

#### HANDEL ZAGRANICZNY U. S. A.

Handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych Am. w roku 1934 bardzo się ożywił. Wartość wywozu wzrosła o 42 procent, zaś wartość wwozu zwiększyła się o 47,20 procent w porównaniu z rokiem poprzednim.

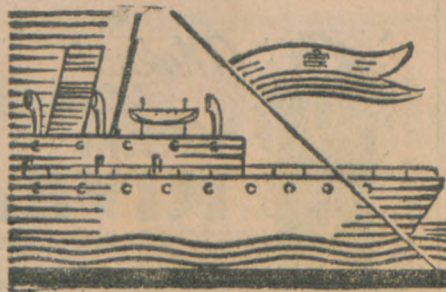
#### MONOPOL NAFTOWY W BUŁGARJI.

Donoszą z Sofji, że wprowadzenie państwowego monopolu naftowego natrafia na duży trudności. Towarzystwa holenderskie, francuskie i angielskie żądają za odstąpienie swoich urządzeń (w pierwszym rzędzie cystern) przeszło 300 milion. lewa. Suma ta przy obecnym stanie finansów bułgarskich jest zbyt duża, żeby państwo mogło ją spłacić, zwłaszcza w krótkim terminie.

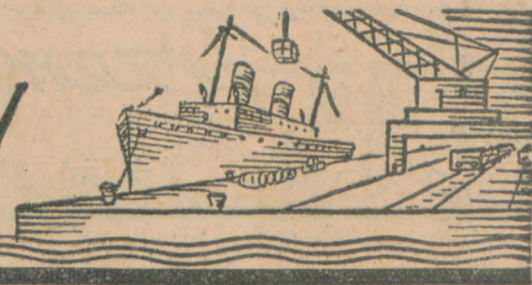
#### NIEMIECKA IZBA HANDLOWA W LONDYNIE.

Z inicjatywy posła niemieckiego w Londynie von Hescha odbyło się zebranie organizacyjne niemieckiej izby handlowej, która utworzona zostanie w Londynie. Na terenie izby utworzona będzie specjalna centrala informacyjna dla firm niemieckich i angielskich, zainteresowanych w obrocie towarowym między obu krajami.





# Żegluga i porty



## Rok 1934 w porcie gdyńskim

### Po usprawnieniu zagadnień celnych, uregulowanie spraw socjalnych i wewnętrznych w porcie

8 grudnia roku ubiegłego uroczyste poświęcenie Dworca Morskiego zakończyło niejako pierwszy etap wielkich prac nad budową portu gdyńskiego.

Rok, który minął od pamiętnej daty, był tak samo jak i lata poprzednie doniosłym etapem w dalszym rozwoju naszego portu i jego placówek gospodarczych, oraz w usprawnieniu pracy olbrzymiego i skomplikowanego aparatu morskiego.

Wspaniałe maszyny dźwigów portowych, wielkie budowle nadmorskie żywej przemawiają do świadomości mas, niż wielka niewidoczna praca w urzędach państwowych, w biurach firm portowych i w salach konferencyjnych. A jednak praca ta w swych wynikach jest nie mniej doniosłym i konkretnym uzupełnieniem zdobytych osiągniętych w pierwszym stadium samej budowy Gdyni.

Chcąc mieć krótki rzut oka na pracę, dokonaną w porcie gdyńskim w dobiegającym końcu r. 1934, zwróciliśmy się do prezesa Związku Ekspedytorów, dyr. Lucjana Byczkowskiego, będącego kierownikiem jednego z najstarszych w Gdyni i największych towarzystw transportowych i reprezentującego tę właśnie warstwę sfer gospodarczych portu, która najściślej z życiem i rozwojem jego pozostaje związana.

Prezes Byczkowski piastując ponadto godność wiceprezesa dwóch największych instytucji gospodarczych Gdyni Izby Przemysłowo-Handlowej i Rady Interesantów Portu, bierze stały i czynny udział w życiu ekonomicznym Gdyni, więc uwagi jego, któremi zechciał podzielić się z nami posiadają specjalną wartość, dzięki bezpośredniemu kontaktowi, jaki istnieje między nim a każdym poruszonym w wywiadzie tematem.

„Rok 1934 — mówi prezes Byczkowski — minął dla nas pod znakiem zagadnień socjalnych, które były drugim punktem do uregulowania, po rozwiązaniu ku pożytkowi portu spraw celnych.

Zagadnienia socjalne z natury rzeczy należą zawsze do najbardziej skomplikowanych, gdyż łączą się z nimi zwykle zagadnienia polityczne, a przede wszystkim wielkie napięcie napiętności, wykorzystywane i wzniecane przez czynniki wywrotowe.

Uregulowanie spraw socjalnych w porcie znalazło na swej drodze również szereg trudności tej właśnie natury ogólnej. Wprowadzenie ustawy o robot-

nikach portowych w swej formie pierwotnej spotkało się z szeregiem zastrzeżeń zarówno ze strony pracodawców jak i ze strony samego robotnika.

Sprawa ta była szeroko omawiana na łamach prasy, wobec czego nie widzę powodu powracania do jej meritum. Pragnę tylko zaznaczyć, że przeszła ona przez wszystkie klasyczne w takich wypadkach studia, dochodząc do kulminacyjnego punktu swego napięcia w połowie września rb., gdy w porcie naszym wybuchł częściowy strajk robotników.

Ale właśnie sam moment strajku świadczył najlepiej o tem, że mimo wszystko robotnik portowy w Gdyni ulega coraz mniej niebezpiecznym wpływom silnych kiedys organizacji wywrotowych i strajk ograniczył się jedynie do porzucenia pracy przez nieliczną grupę robotników, dzięki czemu praca portu ucierpiała bardzo nieznacznie.

Obecnie praca robotnika portowego, regulowana przez Biuro Pośrednictwa, powraca do form normalnych i do dawnego stopnia wydajności.

#### STWORZENIE „RODZINY ROBOTNIKA PORTOWEGO“

Po załatwieniu spraw robotniczych na terenie portu pragniemy również nawiązać kontakt z rodzinami robotniczymi, tworząc w ten sposób nowy węzeł w stosunkach między pracodawcą a rzeszami naszych pracowników. Do wypełnienia tego programu przeznaczona jest nowoutworzona „Rodzina Robotnika Portowego“. Celem naszym będzie nie dorywca, lecz konsekwentna, zorganizowana opieka nad wdowami i sierotami po robotnikach portowych, oraz nad dziećmi również potrzebującymi tej opieki.

Jestto szerokie i wdzięczne pole działalności, nad uregulowaniem zagadnień socjalnych w porcie, w których nieraz kontakt osobisty i wzajemne zrozumienie zrodzone na gruncie wspólnej pracy daje lepsze wyniki od wszelkich wydanym w tym kierunku ustaw.

W każdym razie z zadowoleniem stwierdzić należy, że sprawy te zostały już dzisiaj prawie zupełnie rozwiązane, a wszystkie tarcia towarzyszące ich kryształizacji są na najlepszej drodze do zupełnego ich zlikwidowania.

#### ROK 1935 MINIE POD ZNAKIEM ZAGADNIEŃ KOLEJOWYCH.

A jak przedstawiają się Panie Prezesie sprawy kolejowe w związku z pracą portu? „Sprawy kolejowe nie są jeszcze dzisiaj załatwione tak, jak wyma-

ga tego życie portowe. Dobre chęci władz kolejowych rozbijają się niestety o brak odpowiednich kredytów, dzięki czemu dysproporcja między portem a węzłem kolejowym jest nadal bardzo charakterystyczna. Sfery portowe pokładają wielkie nadzieje w energję i życzliwość, jakie spotykają ze strony Prezesa Dyrekcji inż. Dobrzyckiego, wobec czego istnieje nadzieja uregulowania również tego tak ważnego odcinka pracy portowej.

W każdym razie, skoro wybudowano ok. 400 km torów kolejowych na linii Górny Śląsk — Gdynia, to rozbudowany zostanie odpowiednio chyba i ostatni a tak decydujący dla sprawnego funkcjonowania kolei odcinek Zajęczkowo — Gdynia, gdzie daje się dotkliwie odczuwać brak potrzebnej ilości torów dla pociągów węglowych.

Obecnie transporty kolejowe z Górnej Śląska rozbijane być muszą na mniejsze partje w Zajęczkowie Tczewskim z powodu nieodpowiedniej długości torów na dalszej przestrzeni przed Gdynią. Ten nienormalny stan wymaga odpowiedniego przebudowania stacji, gdyż krepowany brakiem torów ruch ogromnie hamuje sprawność pracy w porcie.

#### TARYFY MIEJSCOWE.

Drugim zagadnieniem, którego rozwiązanie dziś oczekujemy, są taryfy miejscowe. Dowodem ich niewspółmierności jest n. p. fakt, że przewóz 10-tonowego wagonu węgla z G. Śląska do Gdyni kosztuje 42 zł wówczas, gdy przewóz tegoż wagonu z nadbrzeża Szwedzkiego na nadbrzeże Holenderskie kosztuje... 12 zł.

Jest rzeczą oczywistą, że rozwiązanie tych zagadnień nie może nastąpić momentalnie, ale liczymy jednak, że rok przyszły przyniesie nam poprawę i w tej dziedzinie.

Postulatem sfer gospodarczych Gdyni jest dzisiaj konieczność uelastycznienia taryf za opłaty miejscowe.

Jako krok w dziedzinie usprawnienia pracy kolejowej w porcie, poczyniony w ostatnim czasie podkreślić należy podział portu na kilka odcinków stacyjnych, co ma ogromne znaczenie jeśli chodzi o ułatwienie pracy i spotkało się z dużym zadowoleniem ze strony zainteresowanych sfer, mimo, że pociągnęło to nowe opłaty, których Gdynia przedtem nie znała.

Rok 1935 minie prawdopodobnie pod znakiem usprawnienia komunikacji w porcie, podobnie, jak rok obecny socjalpod znakiem regulowania spraw socjalnych, a rok ubiegły pod znakiem spraw celnych.

#### CELNICTWO JEST JEDNĄ Z NAJBARDZIEJ USPRAWNIONYCH GAŁĘZI ŻYCIA PORTOWEGO.

Jak przedstawiają się obecnie sprawy celne w porcie?

„Za rok przełomowy w sprawach celnych uważać należy r. 1933. Dziś o sprawach tych mówić można z największym uznaniem, gdyż istotnie we wszystkim co tylko ma związek z cłem odczuwa się nadzwyczajny postęp i jest to jedna z najbardziej usprawnionych gałęzi życia portowego.

Sprawy celne portu gdyńskiego zajął się o tyle innych spraw i stanowią w razie celowego ich postawienia tak

wybitny czynnik w rozwoju życia handlowego w porcie, że wielkie kroki poczynione w tym kierunku uważać należy za specjalnie ważne i doniosłe. Ogromną wagę posiada fakt podniesienia kompetencji gdyńskiego Urzędu Celnego do rzędu II. instancji, jak również budowy nowego gmachu dla tego urzędu.

Racjonalny podział pracy i ogromne wysiłki zmierzające do maksymalnego podniesienia jej sprawności, z którymi spotykamy się na każdym kroku ze strony całego personelu urzędniczego jak i ze strony samego naczelnika Urzędu Celnego p. Fałatowicza są dowodem, że pod tym względem port gdyński osiągnął bardzo realne i istotne wartości.

#### ZNIESIENIE OPŁAT STEMPLOWYCH.

Skoro mówimy o zdobyciach roku 1934-go wspomnieć należy o jednym ważnym pociągnięciu Ministerstwa Skarbu, które spotkało się ze specjalnie radosnym przyjęciem wśród sfer portowych. Ostatnio ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra w sprawie ulg w zakresie opłat stempłowych od pism, stwierdzających czynności prawne związane z portami polskiego obszaru celnego. Rozporządzenie to realizuje jeden z najpoważniejszych naszych postulatów, którymi zajęła się Rada Interesantów Portu, starająca się o zrównanie naszego portu z innymi portami pod względem kalkulacji przeładunku najmniejszych przesyłek wartościowych. Jestto właściwie równoznaczne ze zniesieniem uciążliwych opłat stempłowych, które czasem przewyższały koszt transportu. Zabawnym przykładem tego były chociażby koszty przesyłki paczki z instrumentami precyzyjnymi, przesłanej statkiem z Warszawy. Wyniosły one 5 złotych, podczas gdy opłata stempłowa od wniosku w tej sprawie wynosiła 5 zł. 50 gr.

#### WYSZKOLENIE FACHOWEGO PERSONELU.

Jeżeli chodzi o nas, czynimy również starania jaknajwiększe i najdalej idące usprawnienia pracy portowej w zależnym od nas zakresie — pracy, będącej jedynym i wyłącznym źródłem i warunkiem naszego istnienia i rozwoju naszych firm.

Zwracamy specjalną uwagę na wyszkolenie naszego personelu. W tym celu Związek Ekspedytorów urządził kursy dla deklarantów celnych, które spotkały się z bardzo życzliwym poparciem władz skarbowych. Obecnie zamierzamy przeprowadzić również kursy dla ekspedjentów.

Ten bardzo powierzchowny rzut oka na dorobek ostatniego roku w życiu portu gdyńskiego — kończy prezes Byczkowski — pozwala stwierdzić, że był on etapem nie mniej doniosłym, choć może mniej efektywnym na zewnątrz, niż lata poprzednie. Rosnące znaczenie Gdyni, jako międzynarodowego centrum handlowego i ciągle wzrastające zaufanie do portu, oparte z jednej strony o celową politykę zagraniczną naszego Rządu a z drugiej o rzeczywiste i pełne walory samego aparatu portowego stawiają nas dzisiaj już w równym rzędzie z państwami o znacznie starszej strukturze morskiej.

## Giełdy

### GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY z dnia 27 bm.

Zyto 25 ton 15,50—15,50—15,75; Pszenica stand. 16—16,50; Jęczmień browarowy 21—21,50; jednolity 18—18,50; zbiorowy 16,50—17; Owies 15,25—15,50; Mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. 22,50—23,25; IB 0—65 proc. 21—22,25; II 55—70 proc. 16,50—17,25; razowa 0—95 18—18,25; poślednia pon. 70 proc. 14,25—15; Mąka pszenna gat. IA 0—20 proc. 29—31; IB 0—45 proc. 27,25—28,25; IC 0—55 proc. 26,25—27,25; ID 0—60 proc. 25,25—26,25; IE 0—65 proc. 24,25—25,25; IIA 20—55 proc. 22,25—23,75; IIB 20—65 proc. 21,75—23,25; IID 45—65 proc. 21,25—21,75; IIF 55—65 proc. 16,75—17,25; IIA 65—70 proc. 14,75—15,75; IIB 70—75 proc. 12,25—12,75; razowa 0—95 proc. 17,75 18,75; Otręby żytnie wymiał stand. 10,50—11; pszenne miałkie 10,25—10,75; średnie 10,25—10,75, grube 10,75—11,25; Otręby jęczmienne 11,25—12,25; Rzepiek zimowy bez worka 39—41; Rzepiek zimowy bez worka 37—38; Mak niebieski 34—38; Gorczyca 43—46; Siemię lniane 41—44; Wyka 24—25; Groch polny 28—31; Wiktoria 38—42; Folgera 29—33; Tymotka 50—60; Lubin niebieski 8,25—9 Koniczyna żółta, odduszczone 72—80; biała 75—95; czerwona 105—125; Płatki ziemniaczane 11—11,75; Makuch lniany 17—17,50; rzepakowy 13,50—14; słonecznikowy 17—18; kokosowy 15—16; Wytloki suszone 8—9; Słoma żytnia luzem 3,50—4; prasowana 3,75—4,50; Sia-

no nadnoteckie luzem 8—9; Śrut soja 21—21,50.

### GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 27 bm.

#### Papiery wartościowe.

3 proc. pożyczka budowlana 45,50—45,75; 5 proc. pożyczka konwersyjna 65,25; 5 proc. pożyczka kolejowa 60,50; 6 proc. pożyczka dolarowa 73,50 — setki; 4 proc. pożyczka premjowa dol. 53,50; 7 proc. pożyczka stabiliz. 69,13—68,75—68,88—69,13; 8 proc. listy zastawne T. Kr. Przem. Pol. 80,50; 8 proc. listy zastawne ziemskie dol. 49; 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 52,75—53; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy nowe 59,75; 8 proc. listy zastawne Kalisza 5 proc. nowe 48; 8 proc. listy zastawne Łodzi nowe 51,50; 8 proc. listy zastawne Piotrkowa 5 proc. nowe 48. Tendencja dla pożyczek niejednorodna, dla listów niejednorodna.

#### Dewizy.

Belgia 124,95, 124,66, 124,64; Berlin 212,90, 213,90, 211,90; Gdańsk 172,82, 173,13, 172,37; Holandia 358,10, 359,00, 357,20; Londyn 26,11, 26,24, 25,98; Nowy Jork 5,287/8, 5,317/8, 5,257/8; Nowy Jork telegr. 5,291/4, 5,323/4, 5,263/4; Paryż 34,93, 35,02, 34,84; Sztokholm 134,75, 171,93, 171,07; Włochy 45,33, 45,45, 45,21. Tendencja niejednorodna.

#### Akeje.

Bank Polski 95,75—96; Węgiel 15—15,50—15; Lilpop 10,20; Ostrowiec serja b. 17,50; Habermusch 38—38,25; Warsz. T. Fabr. Cukru 29—29,75. Tendencja przeważnie mocniejsza.

## Śledzie powinny stanąć Zniżka cła

W sobotę 22 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz przywożone przez porty polskie, a mianowicie zniżkę stawek celnych na śledzie, Rolnictwa i Reform Rolnych. wprowadza-

wicie: śledzie solone — o ile 10 kg tych śledzi zawiera nie więcej niż 60 sztuk — cło wynosi przy zezwoleniu na przywóz ze strony ministra skarbu — 8 zł od beczki a 4 zł od pół beczki.



## Dyrektorowie Żyrardowa na wolności

### Niezwykłe perypetje ze zwolnieniem za kaucją

Jak już donosiliśmy w wigiliję Bożego Narodzenia wieczorem zwolnieni zostali z więzienia w Warszawie dwaj b. dyrektorowie Zakładów Żyrardowskich, Vermersch i Caen. Obecnie dowiadujemy się o niezwykłych perypetjach, które towarzyszyły wypuszczeniu na wolność obu Francuzów.

Zwolnienie Vermerscha i Caena nastąpiło na skutek kaucji, ofiarowanej za nich przez właściciela ziemskiego hr. Milewskiego z pod Wadowic. Odpowiedni zapis hipoteczny na majątku ziemskim hr. Milewskiego został dokonany u notariusza w Krakowie, obrońcy więźniów zaś, adwokaci Brokman i Beylin przywieźli do Warszawy akt rejentalny, dotyczący tego zapisu i zgłosili się z nim dn. 24 bm. o godz. 11,30 w poł. u sędziego dla spraw wyjątkowej wagi Demanta, aby przeprowadzić zwolnienie obu b. dyrektorów. Okazało się jednak, że wśród papierów, przywiezionych z Krakowa brak jest jednego dokumentu, bez przedłożenia którego władze sądowe nie mogły uznać prawidłowości dokonanego wpisu hipotecznego za formalny. Ze względu na poczynione obrońcom dyrektorów Vermerscha i Caena obietnice zwolnienia ich obu w przeddzień świąt, władze mimo skończonego już urzędowania wyraziły zgodę załatwienia wszystkich formalności, związanych ze zwolnieniem aresztowanych, pomimo spóźnionej pory.

Adw. Beylin zwrócił się do lotniska zapytaniem, czy nie mógłby otrzymać połączenia samolotowego z Krakowem, zamierzając odlecieć aeroplanem po niezbędny dokument i natychmiast powrócić. Okazało się jednak, że komunikacja lotnicza była już nieczynna.

Wobec tego obrońcy zwrócili się do władz sądowno-sledczych zapytaniem, czy mogliby uzyskać odpis potrzebnego dokumentu drogą telegraficzną od reagenta z Krakowa, przyczem obecny przy rozmowie rejent warszawski poświadczylby jej zgodność. Władze wyraziły na tę propozycję zgodę.

Dopiero o godzinie 7 min. 30 wieczorem formalności zostały załatwione i se-

dzia Demant wydał obrońcom nakaz zwolnienia. Tymczasem okazało się, że władze więzienne wobec przerwanej urzędowania nie są w stanie spełnić niezbędnych formalności. Wobec usilnej interwencji, obrońców, naczelnik więzienia osobiście przybył do więzienia i wydał odpowiednie zarządzenia.

O godz. 9 wieczorem dyrektorzy Vermersch i Caen znaleźli się na wolności. Przed więzieniem czekał na nich samochód z adwokatami Beylinem i Brokmanem. Obaj dyrektorzy udali się natychmiast do swoich mieszkań, gdzie oczekiwali ich rodziny. Vermersch okazał silne przygnębienie, natomiast Caen był pełen sił. Obaj powitali zwolnienie wybuchem niezwyklej radości.

## Międzynarodowy kongres prawników zbiera się w roku przyszłym w Berlinie

W Berlinie odbędzie się w roku przyszłym XVI międzynarodowy kongres karny i penitencjarny, organizowany przez Międzynarodową Komisję Karną i Penitencjarną.

W kongresie tym weźmie również udział Polska. W porozumieniu z delegatem rządu polskiego w międzynarodowej komisji karnej i penitencjarnej prof. Rappaportem i departamentem karnym ministerstwa sprawiedliwości oraz Patronatem nad więźniami w Warszawie, referaty przygotowane w poszczególnych sekcjach objęły następujące referencje polscy: sędzia Śliwowski (ustawodawstwo), sędzia Dworzak (administracja), adw. Wiewiórska (prewencja) i se-

## Zaczajony opryszek z tyłu zastrzelił policjanta

### Szczegóły krwawej nocy na Wildzie w Poznaniu

W poprzednim numerze podaliśmy krótką wiadomość o zastrzeleniu posterunkowego policji w Poznaniu przez bandę włamywaczy, grasujących od dłuższego czasu w dzielnicy Wildeckiej. Szczegóły tej zbrodni są następujące:

Dzielnica wildecka od trzech blisko miesięcy żyła pod wrażeniem licznych włamań dokonywanych przez nieuchwytną szajkę złodziejską. Obłączy przeprowadzane przez policję nie doprowadziły do schwytania włamywaczy. Przed kilku dniami coby patrol policyjny natknął się na włamywaczy na jednej z ulic, ale skończyło się tylko na wzajemnej wymianie strzałów i porzuceniu przez opryszków łupu.

Kierownik III komisariatu postano-

wił jednak dzielnicę wildecką oczyścić od zbrodniczego elementu. W tym celu w niedzielę wieczorem rozesłał na wszystkie ulice patrole policyjne. Jeden z nich, w osobie post. Szalkowskiego około godz. 2 w nocy na Górnjej Wildzie spostrzegł, że z zamkniętej w tym czasie piekarni p. Handkego wyszło kilku podejrzanych osobników.

Na widok policjanta włamywacze nie zatrzymali się, lecz rzucili się do ucieczki w ul. Dolną Wildę. Szalkowski pobiegł za nimi. Widząc pościg złodzieje porzucili łup i rozpoczęli strzelaninę. Dzielny posterunkowy odpowiedział im również strzałami rewolwerowymi.

Strzelanina zapewne ścignęłaby z pomocą policjantowi inne patrole, gdyby nie przypadek.

Przypuszczalnie jeden z opryszków ukrył się na Górnjej Wildzie, lub też stał na czatach w którejś z bram. Nie rzucił się razem z innymi do ucieczki, lecz stał i czekał na dalsze wypadki. Widząc swych towarzyszy w opałach, zakradł się z tyłu do posterunkowego i wpakował mu z rewolweru w plecy pięć kul rewolwerowych.

Post. Szalkowski runął na ziemię śmiertelnie ranny, bandyci zbiegli. Zaalarmowani nieliczni przechodnie wezwali do stępnących już zwłok pogotowie.

Wkrótce na miejscu zbrodni pojawili się komendant P. P. na miasto Poznań, oficerowie policyjni i wywiadowcy. Przystąpiono natychmiast do energicznego pościgu za zbrodniarzami.

## Na łódź podwodną im. Marsz. Piłsudskiego

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII w Toruniu, generał brygady Wiktor Thommee złożył 20 zł na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych.

## Ulgi dla sprzedawców napojów alkoholowych w małych miejscowościach

W „Dzienniku Ustaw” z dnia 22 grudnia rb. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu zwalniające na 1935 r. zakłady detalicznej sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych, znajdujące się w miejscowościach, liczących do 2.000 mieszkańców włącznie od obowiązku uiszczania opłat z tytułu prowadzenia tej sprzedaży.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

## Zamach samobójczy poznańczyka w Toruniu

Mieszkaniec Poznania, Wojciech Orzykowski doznawszy zawodu miłosnego, usiłował popełnić samobójstwo wystrzałem z parabellum na podwórzu domu przy ul. Legionów nr. 34. Orzykowski przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie stwierdzono, że życiu jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

## Świecie

— Walne zebranie Koła Zw. Niższych Prac. Pocztowych. Ubiegłej niedzieli w lokalu p. Kalkstein-Ostrowskiego odbyło się doroczne walne zebranie miejscowego koła Związku Niższych Pracowników Pocztowych, przy licznych udziałach członków, przybyłych też z miasta jak i okolicy. Obrady zagałi prezes koła p. Murawski, który na wstępie powitał serdecznie prezesa okręgowego p. Buzańskiego z Bydgoszczy. Po sprawozdaniu zarządu, wykazującym w min. okresie bardzo żywą działalność tak zarządu jak i całego koła; czego dowodem choćby zakup nowego sztandaru. Po udzieleniu staremu zarządowi absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezem został ponownie wybrany, na jedenasty rok zrzędu, p. Paweł Murawski, zastępcą p. Koniarski, sekretarzem p. Franciszek Bucholtz, zastępcą p. Włoch, skarbnikiem p. Olszewski, zastępcą p. Jendryczka. Ławnikami pp.: Kozłowski i Kierzkowski, do komisji rewizyjnej pp.: Kościński, Jendryczka i Nitka.

Ponadto został wybrany sąd koleżeńcki i poczet sztandarowy.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono podwyższenie składek członkowskich, a to w celu zasilenia ostatnio utworzonego przez zarząd główny funduszu odpraw.

— Budowa wału dobiega końca. Roboty przy obwałowaniu Wisły pod Świeciem dobiegają końca, wobec czego w ostatnich dniach grudnia zostanie zwolnionych około 250 robotników. Naogół jednak okres pracy trwał bardzo długo, mianowicie od połowy lutego aż do końca grudnia, co przy robotach ziemnych należy do wyjątku.

## Prawda o Klubie Sportowym „Ruch” w Wielkich Hajdukach

W ostatnich czasach ukazała się na łamach „Danziger Neueste Nachrichten” notatka przedstawiająca historię i rozwój Klubu Sportowego „Ruch” w Wielkich Hajdukach.

Jak wiadomo, drużyna „Ruch” zdobyła w bieżącym roku po raz wtóry mistrzostwo Polski w piłce nożnej. Fakt ten wykorzystano szereg pism zagranicznych do tendencyjnego i niezgodnego z rzeczywistością przedstawienia historii wspomnianego klubu. W związku z tego rodzaju wiadomością mistrz Polski K. S. „Ruch” podaje nam następujące informacje dotyczące powstania i rozwoju Towarzystwa.

K. S. „Ruch” jest jednym z tych kilku towarzystw sportowych, które założone zostało w czasie akcji plebiscytowej na Śląsku w 1920 r. Inicjatorami powstania klubu tego byli członkowie Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Bytomiu, a wyłącznym celem było stworzenie polskiej placówki sportowej w Wielkich Hajdukach. W tym duchu też szły kroki w kierunku całkowitej izolacji graczy polskich od piłkarzy niemieckich, występujących zwłaszcza w klubie „Bismarckhuetter Ballspielclub” (BBC), który od chwili powstania naszej placówki sportowej ustosunkował

się do niej nieprzychylnie.

Zawdzięczając nadanie charakteru polskiego klubowi naszemu założycielom i członkom Polakom, klub nie tylko, że się utrzymywał, lecz rozwijał się z pomyślnymi wynikami tak, że w styczniu 1923 r. po 3-letnim prawie istnieniu spowodował zupełną likwidację byłego niemieckiego klubu BBC. Na dowód celowego wysiłku w zakresie sportowego naszego klubu świadczą najlepiej wyniki sportowe osiągnięte od roku 1920 do 1922 przez zdobycie tytułu Mistrza krótkiego oraz tytułu Mistrza Okręgu Śląskiego, na skutek czego drużyna nasza zakwalifikowana została do rozgrywek o mistrzostwo Polski. Również wspomnieć należy o tym, że założycielami oraz członkami ówczesnego kierownictwa klubu byli Polacy, znani jeszcze dziś z ich działalności zarówno na terenie sportowym oraz społecznym tu-tejszej gminy.

Przesyłając pow. komunikat do publicznej wiadomości, Zarząd tuż klubu protestuje stanowczo przeciwko kłamliwym notatkom o historii klubu, które świadczą o kompletnym braku znajomości genezy powstania naszego klubu, albo o tendencyjnym przekręcaniu znanych na terenie Śląska faktów.

## „Pierwsze kroki” w nauce pływania



Instruktor pływania uczy zasadniczych ruchów pływackich, poczem uczennice idzie do wody.

## Dla mistrzów i czeladników

### Jednolite taksy egzaminacyjne, dyplomy i legitymacje

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych postanowił zalecić izbom wprowadzenie jednolitej wysokości taks egzaminacyjnych mistrzowskich i czeladniczych w wysokości zł 80 za egzamin mistrzowski i 30 zł. za egzamin czeladniczy.

Uchwała ta została powzięta ze względu na to, że wysokość taks egzaminacyjnych winna być przystosowana do stopnia zaawansowania kandydatów do egzaminu i że różniczkowanie regulaminowo taks egzaminacyjnych, szczególnie mistrzowskich, mogłoby wywołać w praktyce kierowanie się kandydatów do egzaminu do takich izb, w których byłaby najniższa taksa egzaminacyjna.

W sprawie wynagrodzenia członków komisji egzaminacyjnych zarząd Związku Rzemieślniczych ustalił zasadę, że będą oni honorowani nie pod postacią ryczałtu od przeegzaminowanego kandydata, lecz będą otrzymywać diety i zwrot kosztów podróży, przyczem prestrzeżać się będzie, aby liczba przeegzaminowanych w każdym zawodzie była minimalna, co łączy się z koniecznością sumiennego przeprowadzenia egzaminów.

Poza tem zalecono izbom rzemieślniczym stosowanie zasady jaknajwiększej decentralizacji przy powoływaniu komisji egzaminacyjnych czeladniczych i powoływanie ich w miarę możliwości w takich miejscowościach, gdzie istnieją szkoły zawodowe, do kształcące zawodowe itp.

W sprawie wzorów dyplomów mistrzowskich i czeladniczych oraz legitymacji na prawo kształcenia terminatorów, legitymacji terminatorów i książek czeladniczych, Związek postanowił przedłożyć Radzie, aby na całym obszarze Polski obowiązywał jednolity typ dokumentów. Narazie do wyczerpania zapasów dawnych będą mogły być używane dyplomy mistrzowskie i czeladnicze starych wzorów, z ten jednak, że muszą być zaopatrzone w godkę państwa.

## Falszywe pieniądze w Grudziądzu

W ostatnich dniach pojawiły się w naszym mieście falszywe pieniądze a mianowicie: banknoty 20 zł. i monety 10 i 5 zł., które są rozpowszechniane przez dotychczas nie ujawnionych kolporterów. Władze bezpieczeństwa ostrzegają publiczność przed przyjmowaniem fałszyfikatów. W razie otrzymanego pieniądza należy domniemanego kolportera przytrzymać do przybycia policji.



Dzień



w Toruniu

sobota 29 grudnia

Kalendarzyk rzymski - kat.

Piątek: Młodzianków - Sobota: Tomusza b. m.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Przeważnie pochmurno z drobnymi opadami śnieżnymi głównie na zachodzie. We wschodniej połowie Polski umiarkowany mroz, poza tem lekki. Slabe lub umiarkowane wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Do srody 2 stycznia włączanie dyżurują w Śródmieściu Apteka Centralna, ulica Chelmińska, na Bydgoskim Przedmieściu - Apteka Św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem - Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

- 28 b. m. - „Zwyciężyłem kryzys”. - 29 bm. - „Zwyciężyłem kryzys”.

REPERTUAR KIN:

MARS - „Jej Wysokość caluje”. LIRA - „Bella donna”. ŚWIATOWID - „Tu rządzi humor”. ARJA - „Król cyganów” i „Panna Jossita moja żona”. CORSO - „Miasto widm” i „Tajemnica kajuty okrętowej”.

Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Śniadalnica Marjan Kopliński, Szeroka 25 poleca przyjezdnych pp. urzędnikom, wojskowym smaczne obfite śniadania, obiady, kolacje. Specjalność flaki, nogi, peklówka z grochem. Dwór Artusa, tel. 71. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzów wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrań, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne. Telefon 1962. „Polonia” Hotel i Restauracja, tel. 55 Plac Teatralny 5 poleca: w poniedziałki kulebiaka, wtorki kałduny litewskie, środy bliny z masłem lub z śmietaną, czwartki flaki, piątki: ryba faszerowana, soboty: kaszanka smażona - porcja po 70 groszy. Codziennie południowe i wieczorowe koncerty.

Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń, Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter, lemoniady, woda sodowa. B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 - Najlepsza i najtańsza: Herbata - Nasiona - Cebulki kwiatowe. Schwengrub Radio, Toruń, Łazienna 17, tel. 626. Radjoodbiorniki, głośniki najnowszych typów oraz żarówki „Osramówki” po rewelacyjnych cenach. Brówar Okocim, reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58 tel. 334 poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową - lemoniady. Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażyzta Obok poczty, Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Z miasta

- Wielka Rewja Sylwestrowa przygotowana przez zespół Teatru Ziemi Pomorskiej z wielkim nakładem pracy, dana będzie na zakończenie Starożytności i powitanie Nowego Roku, w poniedziałek przyszłego tygodnia z niezwykle urozmaiconym programem o statnich nowości repertuaru stołecznych teatrów rewjowych „Stara Banda” i „Wielka Rewja”. - Wykryto 4 kradzieże. 26 i 27 b. m. zgłoszono dokonanie 4 drobnych kradzieży, sprawców których ujęto. Poza tem spisano 1 doniesienie za przekroczenie przepisów policyjno - administracyjnych. - Znalezione zapalniki artyleryjskie. W wigilję świąt Bożego Narodzenia znalezione na polu w pobliżu Portu Drzewnego pod Toruniem 4 zapalniki od amunicji artyleryjskiej. Zapalniki zabezpieczono do dyspozycji władz wojskowych. - 9 osób osadzono w areszcie policyjnym. Od 25 do 27 grudnia osadzono w areszcie policyjnym w Toruniu 4 osoby za kradzieże, 4 osoby podejrzane o dokonanie kradzieży oraz 1 osobę za nadużycie alkoholu. - Znalezione męski szal. W czwartek znaleziono na skrzyżowaniu ulicy Bydgoskiej i Matejki męski szal, który można odebrać w Administracji naszego pisma, ul. Bydgoska 56. - Zabawa Sylwestrowa. Sekcja imprezowa kół toruńskiego Organizacji Przynależności Wojskowej Kobiet do Obrony Kraju urządza w poniedziałek, 31 grudnia,

Sensacją Torunia

będzie

NOC SYLWESTROWA W ESPLANADZIE

Dobrorowe Towarzystwo. Moc atrakcyj. Program znacznie zwiększony z różnymi urozmaieniami. Obowiązkowa kolacja sylwestrowa z 4 dań 5 zł. - Uprasza się o wcześnie osobiste zarezerwowanie pozostałych stolików.

Podróż naokoło świata w pół godziny

Istotnie, pół godziny wystarczy, żeby zatrzymawszy się przed oknem wystawowym filii „Dnia Pomorskiego” na ul. Małe Garbary, obejrzeć wystawione tam fotografie najważniejszych wypadków ubiegłego tygodnia. Jest to najłatwiejszy sposób odbycia podróży naokoło świata w ciągu tak rekordowego czasu.

Przy stole wigilijnym wśród granatowych żołnierzy

Wiele osób spędziło wigilję świąt Bożego Narodzenia poza domem rodzinnym, zdala od swych najbliższych. Do nich należeli przede wszystkim policjanci. Obowiązek nakazuje im bez przerwy stać na straży bezpieczeństwa publicznego.

O policjantach pamiętali ich przełożeni. W poniedziałek popołudniu, w świetlicy policyjnej przy ul. Wały, wspólnie z pozostałymi w Toruniu szeregowcami i podoficerami Policji Państwowej zasiadli przy stole wigilijnym komendant wojewódzki P. P., p. insp. Olszański, toruński starosta powiatowy i grodzki p. Skórewicz, naczelny redaktor

Biedne dzieci z niecierpliwością oczekują gwiazdki

Bilans dotychczasowy naszej zbiórki wynosi 835 złotych

Gwiazdka już minęła. Każde prawie dziecko otrzymało od swych rodziców jakiś podarek.

Bardzo dużo jednak dzieci w Toruniu nie otrzymało żadnego upominku. Wiele z nich już albo rodziców niema, albo też rodzice ich są zbyt ubodzy, by kupić swym dzieciom jakieś pończoszki, rękawiczki lub buciki.

Wszystkie te dzieci, zamieszkujące zimne i mokre ziemianki i baraki na Dębowej Górze, na Kozackich Górach, w barakach przy ulicy Lubickiej i Sienkiewicza, - wciąż jeszcze oczekują przyjscia „gwiazdora”.

Przyczynmy się wszyscy, aby „gwiazdor” „Dnia Pomorskiego” mógł odbarzyć jak największą ilość dzieci. Ofiary stale wpływają. Wszystko to jest jednak jeszcze mało.

Od poniedziałku, 24 grudnia, do wczoraj wpłacili, lub zadeklarowali na gwiazdkę naszego pisma dla biednych dzieci miasta Torunia:

P. radca Walewski, zastępca naczelnika wydziału społeczno-politycznego Urzędu Wojewódzkiego, zamiast życzeń świątecznych - 10 zł.

P. mgr. Leon Kołodziejczyk, dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, za-

miast życzeń świątecznych - 10 zł.

P. dr. Stanisław Gąsowski, zamiast życzeń świątecznych - 5 zł.

P. adwokat Stanisław Przysiecki, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych - 10 zł.

Wojewódzki inspektor Straży Pożarnej p. Stanisław Roszczyk zamiast życzeń świątecznych - 5 zł.

Olejárnia „Wojton” - 50 zł.

Księgarnia p. Markiewicza - książki i zeszyty.

Gukrownia w Chełmży, Sp. Akc. - 25 kg cukru.

P. Marjan Kopliński, zamiast życzeń świątecznych - 5 zł.

Młyn Lubicki, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych - 50 zł.

P. dyrektor Herman Engel, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych - 20 zł.

P. Wittek, właściciel restauracji Dworu Artusa - 5 zł.

P. kpt. Wacław Kwiatkowski, obwodowy komendant p. w. 63 p. p. - 5 zł.

Koło Dyrekcyjne BBWR. Dyrekcji Okręgowej P. K. P. w Toruniu, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych - 5 zł.

Wczoraj w lokalu Redakcji „Dnia Pomorskiego” odbyło się zebranie w którym wziął udział p. starosta Skórewicz oraz szereg panów, reprezentantek poszczególnych organizacji społecznych i charytatywnych. Zebranie było poświęcone omówieniu sprawy urzędzenia gwiazdki dla biednej dziatwy toruńskiej, organizowanej przez nasze pismo.

Obrazy zagał naczelny redaktor „Dnia Pomorskiego” p. H. Tetzlaff, poczem na przewodniczącą zaproszono p. starościny Łącką. W toku dyskusji omówiono szczegółowo technikę rozdzielu darów oraz utworzono Komitet, który zajmie się urzędzeniem naszej dorocznej gwiazdki dziecięcej. Postanowiono biedną dziatwę obdarować w pierwszym rzędzie przedmiotami użytecznymi ze szczególnym uwzględnieniem odzieży i obuwi.

Uroczystość gwiazdkowa urządzona będzie zgodnie z naszą zapowiedzią w dniu 6 stycznia 1935 r.

Gwiazdka b. Uczestników Powstań Narodowych

Wczoraj o godz. 19, odbyła się uroczystość gwiazdkowa w ruchliwym Kole toruńskim Zw. Weteranów Powstań Narodowych z lat 1914-19. W przepelnionej sali restauracji „Tivoli” zagał uroczystość prezes Koła, p. Przemysław Winiarski, poczem proboszcz parafji wojuskowej ks. prałat Kroczyk wygłosił podniosłe, dostosowane do okoliczności przemówienie.

Następnie przemawiali w imieniu ks. dziekana Kozłowskiego, ks. Bracki oraz ks. Trocki z parafji wojskowej, znany ze swych ciężkich przejść w Rosji Sowieckiej.

Wspólny śpiew kolend podniósł nastroj uroczystości. Poza tem program był urozmaicony występami scenicznymi, które dały pole popisowi szczególnie najmłodszej generacji. W dalszym ciągu

dłuższe przemówienie wygłosił członek Zarządu, p. Włodarczyk, który w ogólnych zarysach omówił pierwsze boje późniejszych powstańców w czasie wojny światowej. Krótkie życzenia złożył następnie prezes Okr. Zw. Podoficerów Rezerwy p. Kaczmarek, poczem głos zabral prezes okręgowy Związku Wet. Powst. Nar. z lat 1914-19 p. Odrowski, dając wyraz patriotycznemu dążeniu wszystkich członków trwania na straży granic Państwa wspólnie ze wszystkimi bojownikami o wolność Ojczyzny.

Rozdaniem darów gwiazdkowych i wspólną kawą zakończono uroczystość, której przebieg świadczy wysoce pochlebnie o ruchliwości i inicjatywie toruńskiego Koła Zw. Wet. Powstań Nar. z lat 1914-19.

o godz. 21 w salach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego przy ul. Żeglarskiej zabawa sylwestrowa. - Na zabawie obowiązujące strój wizytowy. Wstęp 2 zł.

- Z Teatru Ziemi Pomorskiej. W piątek i w sobotę, oraz w nadchodzącą niedzielę na przedstawieniach wieczornych, dana będzie komedia Pawła Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys”, w niezmiernie obsadzie zespołu pp. Kopyjowska, Pytłasińska, Cybulski, Czesławski, Helęński, Iłecwicz, Kalinowicz, Koczanowicz, Kwaskowski, Szyndler, Tatariewicz, w reżyserji Jerzego Szyndlera, w nowej oprawie dekoracyjnej Feliksa Krassowskiego

Przedstawienie dla dzieci i młodzieży - na program którego składają się dwa obrazki sceniczne „Lalki” i „Wśród kwiatów”, zostanie powtórzone po raz ostatni na południowym przedstawieniu, o godz. 12, w najbliższą niedzielę po cenach najniższych.

„Bielcem Polskie” - świąteczne jasełka Lucjana Rydla, niegrane na scenie toruńskiej od długiego szeregu lat, zostaną powtórzone w niedzielę, na południowym przedstawieniu po cenach znizowanych.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Dnia 25 i 26 grudnia zgłosili: Urodzenia: pomocnik handlowy Heinz Grzebmacher (córkę), kupiec Ludwik Gulda (syna), murarz Leon Kowalski (córkę), ku-

piec Antoni Chojnowski (syna i córkę), kapral zawodowy Stanisław Witczak (córkę), robotnik Józef Renkiewicz (syna), robotnik Henryk Eichmann (syna) i kowal Władysław Murawski (syna).

Zgony: Henryk Wargin, 10 miesięcy, Wojciech Werner, lat 50, stolarz Roman Chlebicki, lat 52, Wiktorja Chojnowska, 13 godzin, Zdzisław Chojnowski, 1 dzień i Jan Niewiarski, lat 92.

Na białym czworoboku

Światowid - „Tu rządzi humor”

Rozczulająca jest bezmyślność tego filmu; sprawa zupełnie wrażenie, że scenarjusz pisało kilku autorów, przyczem każdy opracowywał jeden drobny fragment, nie interesując się wcale tem jak wypadnie całość.

Rzecz jest jednak ogromnie zabawna, jak zabawne potrafi być czasem bredzenie pijaka.

Sliczny jest kolorowy fragment o czekoladowych żołnierzkach i ich wojnie z piernikowym wojskiem.

Sceny rewjowe potraktowano z przepychem prawdziwie amerykańskim.

Nadprogram dobry tygodnik PAT'a i doskonała komedia o człowieku, który chciał być Tarzanem. (Mar.)

KINO „LIRA”

ul. Strumykowa 3.

Film nad filmy!!!

Najspanialsza i najnowsza kreacja najgenialniejszego tragika dzisiejszych czasów

CONRADA VEIDT'A

Największy superfilm o niesamowitem podłożu:

BELLA DONNA

Akcja, która rozgrywa się na tle tajemniczego, kuszącego i pełnego niesamowitości Egiptu. - Doskonały nadprogram.

Początek o godz. 7 i 9-10 W święta o 8.5, 7 i 9-10

Żonobójka przed sądem

Dziś, w piątek o godz. 9 rano rozpoczyna się przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Toruniu proces przeciwko głośnemu mordercy, Aleksandrowi Zielińskiemu.

Jak wiadomo, Zieliński, zamieszkały w Toruniu przy ulicy św. Duchy 19 od 26 lat, w dniu 3 grudnia bieżącego roku zamordował swą żonę Marię 6-ma uderzeniami młotkiem w lewą skroń, a zwłoki jej zakopał następnie w piwnicy swego domu.

Rozprawa wzbudziła w naszym mieście wielkie zainteresowanie.

O Administracji

Zawiadomienia i komunikaty o zabawach, zebraniach towarzyskich, dancinngach i innych imprezach dochodowych, urządzanych przez organizacje społeczne, podlegają opłacie ogłoszeniowej i nie będą umieszczane bezpłatnie w dziale kroniki lokalnej.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich organizacji, aby wzmianek tych nie nadsyłały do Redakcji, lecz kierowały je bezpośrednio do Administracji naszego pisma, wraz z przypadającą opłatą, która wynosi po 25 gr. od wydrukowanego wiersza.



# Z całego kraju

## Wybuch bomby w noc wigilijną zniszczył młyn w Ożarowie Tajemnicza organizacja anarchistyczna ANC

W noc wigilijną w młynie Batysta Lipszyca w Ożarowie pod Warszawą nastąpił wybuch zagadkowej bomby, który był tak silny, że budynek młyna uległ prawie całkowitemu zburzeniu, jak również zniszczone zostały znajdujące się w nim zapasy zboża i mąki.

Wybuch spowodował groźny pożar, z trudem ugaszony po kilku godzinach przez okoliczne oddziały straży ogniowej. Siła wybuchu była tak wielka, że w promieniu kilku kilometrów, w wielu domach wyleciały wszystkie szyby. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Jak wynika z doraźnego dochodzenia, przeprowadzonego przez władze policyjne, bombę rzucono w nocy z poniedziałku na wtorek. Według zeznań okolicznej ludności

bombę rzuciła jakaś tajemnicza organizacja, ANC. Co oznaczają te litery — dotychczas nie wiadomo. Prawdopodobnie jest to jakaś domorosła organizacja anarchistów lub nihilistów.

Na miejsce wybuchu przyjechały władze policyjne województwa warszawskiego z prokuratorem i sędzią śledczym, które przeprowadzają szczegółowe dochodzenie. Na miejsce wezwano również komisję, złożoną ze specjalistów - pirotechników, która bada siłę wybuchu oraz materjał, z którego sporządzono bombę.

Policyja przeprowadziła liczne rewizje i aresztowania. W aresztach zatrzymano około 18 osób pod zarzutem współdziałania w zamachu bombowym. Dalsze dochodzenie w toku.

i podłożyła głowę pod rozpędzone ostrza. Niestety została zgilotynowana. Mąż Szprutowej, obudzony się, stwierdził nieobecność żony i pobił jej szukać. W stodole znalazł zwłoki z odciętą głową.

### Lwów

#### RUDROFF SKAZANY NA 3 LATA WIEZIENIA.

W wigilję Świąt Bożego Narodzenia zapadł wyrok przeciwko Stanisławowi Rudroffowi, współwłaścicielowi spółki Brody. Skazany on został za przekupywanie urzędników państwowych, fałszowanie podpisów, podżeganie do fałszowania podpisów i t. p. na 3 lata więzienia. Z pośród współoskarżonych wicedyrektor spółki Brody, Roman Horodyjski skazany został na 1 rok i 4 miesiące bezwzględnej więzienia, zaś b. notariusz w Brodach a obecnie w Kołomyi Edward Fastnacht za świadome zalegalizowanie fałszywego podpisu na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia. Również sąd skazał na 12 miesięcy więzienia adwokata zloczowskiego dr. Katza za pomoc w przekupywaniu urzędników sądowych; z tych 12 miesięcy 2 miesiące darowano mu na podstawie amnestji. Z dalszych oskarżeń urzędnik sądowy Pniowski skazany został na 8 miesięcy więzienia, dalej b. urzędnik sądowy Helstein na 10 miesięcy, ostatni oskarżony b. praktykant sądowy Horodyłowski skazany został na 1 rok więzienia i utratę praw na 6 lat. Wszyscy oskarżeni zgłosili apelacje.

### Warszawa

#### NOŻEM SZEWSKI ZABIŁ 14-LETNIEGO CHŁOPCA.

Krwawe zajście wynikło w Warszawie w wieczór wigilijny między 33-letnim Moszkiem Zelmanem, handlarzem ulicznym i 14-letnim Aronem Kurcem.

Zelman przyjął do pomocy Kurca, obiecując mu płacić 1 zł dziennie. Po dwu dniach pracy, Zelman dał chłopcu tylko 70 groszy. Wobec tego Kurc udał się do swojej matki na skargę. Kurcowa, oburzona na handlarza, udała się do niego i zażądała w imieniu syna, aby dopłacił mu należne 1 zł 30 gr. Zelman odmówił, Kurcowa nalegała.

W rezultacie wynikła kłótnia, podczas której Zelman obrzucił Kurcowa gradem wyśmiewań. Obecny podczas kłótni 14-letni Kurc, stanął w obronie swojej matki. Wówczas Zelman, ogarnięty wściekłością, schwytał nóż szewski i zadał nim chłopcu kilka ciosów w głowę. Gdy Kurc upadł na podłogę, brocząc krwią, Zelman przerażony zbiegł.

Na miejsce wypadku przybyło Pogotowie i po opatrunku przewiozło Kurca do domu, gdzie po upływie kilku godzin chłopiec zmarł.

Policyja poszukuje zabójcę.

### Poznań

#### SAMA ZGILOTYNOWAŁA SOBIE GŁOWĘ.

We wsi Golaszyn Osada, w pow. rawickim, popełniła samobójstwo w wstrząsający sposób 55-letnia Elżbieta Szprutowa. Od dłuższego czasu już zdradzała ona objawy rozstroju nerwowego i kilkakrotnie usiłowała odebrać sobie życie. Jednej z ostatnich nocy wstała podczas snu męża i udała się do stodoły. Tu puściła w ruch sieczkarnię



## Z wystawy przemysłu ludowego

Istniejące w Grodnie Tow. Popierania Przemysłu Ludowego „Krajan” urządziło wystawę, na której zebrano wzory tkanin ludowych z grodzieńszczyzny i zbiory etnograficzne koła krajoznawczego trzech szkół miejscowych. Na zdjęciu — zbiory etnograficzne 3-ich szkół grodzieńskich. Krzyże żelazne i drewniane z Sokolskiego i Grodzieńskiego.

## Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 27 grudnia o godz. 7 rano:

W Krakowie (-2,82) -2,82; w Nowym Sączu (Dunajec) (0,99) 0,97; w Przemyslu (San) (-2,05) -2,09; w Zawichoście (1,35) 1,32; w Warszawie (1,39) 1,29; w Wyszku (Bug) (0,42) 0,25; w Pułtusku (Nerew) (0,28) 0,30; w Plocku (0,95) 0,75; w Toruniu (1,17) 0,91; w Fordonie (1,40) 1,15; w Chełmnie (1,28) 1,09; w Grudziądzu (1,46) 1,30; w Korzeniewie (1,72) 1,54; w Piekle (1,10) 0,84; w Tczewie (1,17) 0,87; w Einlage (2,30) 2,28; w Schiewenhorst (2,42) 2,36.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 26 bm. 1,3 st. C., w dniu 27 bm. 1,3 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 26 bm. -5 st. C., w dniu 27 bm. również -5 st. C. (maksimum -3 st. C, minimum -6 st. C.). Kierunek wiatru: wschodni.

M. G. EBERHARDT.

31)

# OFIARA CHIRURGA

## POWIEŚĆ SENSACYJNA

— Więc ostatni raz widziała pani d-ra Harrigana żywego osiemnaście po dwunastej? — zapytał sierżant, wyrzucając bezwiednie Ellen z obłądnego oszołomienia. Oderwała oczy od twarzy d-ra Kunce'a:

— Tak — wyjąkała, chowając głowę.

— Czy pani jest pewna, że to był dr. Harrigan?

— Pewna.

— Czy to jednak nie mógł być ktoś inny?

— Nie, jestem pewna, że to był dr. Harrigan.

— I czasu też pani jest pewna?

— O, tak — odparła mocniejszym głosem Ellen. — Tego jestem zupełnie pewna.

Podniosła głowę, pochwyciła wzrok d-ra Kunce'a i znów nurknęła w fotel.

— To znaczy, że osiemnaście po dwunastej dr. Harrigan jeszcze żył — wygłosił niemal triumfalnie sierżant. — Zaczynamy się posuwać, doktorze Kunce. Zaczynamy...

— Kunce — poprawił doktor, obracając na sierżanta żarzące oczy.

— Co? — spłoszył się sierżant. —

Co pan mówi? O, znam pańskie nazwi-

ska, doktorze Kunce. Znam. Znam. Czy pani zegarek dobrze chodzi? Napewno dobrze? — zwrócił się do Ellen.

Ellen skinęła głową. Wyglądała jak zwiędnięta.

— Dobrze — rzekła słabo. — Nastawiłam go podług zegarka kancelaryjnego i od tego czasu idzie doskonale.

— Słyszysz pan, panie Kunce? O dwunastej osiemnaście pani widziała d-ra Harrigana po raz drugi na drugim piętrze, jak wyszedł z pokoju Melady'ego i wszedł do windy. O której godzinie wróciła pani z kolacji i stwierdziła, że pacjent znikł, panno Keate?

— Dwadzieścia po dwunastej — wyrwała się Ellen, nie mogąc widocznie zapanować nad językiem.

— Czy tak, panno Keate?

— Dokładnie nie wiem, ale pewnie tak.

— I zaraz poszła pani na trzecie piętro, ale nie zastała tam ani pacjenta, ani doktora Harrigana?

— Właśnie.

— Ile czasu zajęło pani zajrzenie do pokoju, pacjenta, rozmówienie się z tą panią i wejście na trzecie piętro?

— Jakież cztery do pięciu minut. Więcej nie.

— W ciągu tych czterech do pięciu minut — wygłosił powoli sierżant Lamb — dr. Harrigan został zamordowany, a jego morderca, Piotr Melady uciekł.

— Niekoniecznie — rzekłam ostro. — Przecież natknęłam się na ciało dopiero w jakiś czas potem.

— Niebardzo później, proszę pani. Telefonistka i pan Kunce zeznali, że pani narobiła alarmu dokładnie o dwunastej trzydzieści dwie, czyli w dwanaście minut potem, jak ta panią widziała d-ra Harrigana wchodzącego do windy, pani znalazła go w niej nieżywego. Czy ta okoliczność zwięża zasięg naszych podejrzeń, doktorze Kunce? — zapytał takim tonem, jakby zacierał ręce, chociaż trzymał je spokojnie.

— Możliwe, że zwięża — zgodził się doktor, gładząc się po brodzie. Jego kobiece oczy ocenione długimi rzęsami, rzuciły w dalszym ciągu ciemne ognie. — Panna Brody niech nam powie, czy jeszcze czego nie zapomniała?

— Nie, panie doktorze. Chciałam powiedzieć, tak, panie doktorze — rzekła jasno Ellen.

— Niech się siostra zastanowi — nalegał sierżant. — Czy przed północą, bezpośrednio przed północą, nie zaszło coś niezwykłego, coś niecodziennego. A może zaraz po odkryciu morderstwa? Proszę się zastanowić.

— Nie — odparła Ellen, unikając wzroku, doktora w ten prosty sposób, że

zamknęła oczy. — Nie. Nic takiego nie zauważyłam. — Urwała i dodała zdawkowym tonem, który zirytował nawet mnie, a cóż dopiero doktora. — Chyba to, że panna Page była ogromnie podniecona z powodu przyspieszenia tej operacji. Zaraz jak tylko powtórzyłam pannie Keate to, co dr. Harrigan kazał powiedzieć i ona poszła na górę, do sali operacyjnej. Panna Page powiedziała — ciągnęła niedbale Ellen — że ktoś powinien zaprotestować, a pani Melady odpowiedziała, że to będzie morderstwo, a panna Page powiedziała, że to już za późno, żeby coś przedsięwziąć, a pani Melady powiedziała, że jeżeli ona nie zapobiegnie temu, to to będzie morderstwo i jej wina, panno Page wina. Były okropnie podniecone. Słyszałam ich rozmowę przez parawan w drzwiach pokoju pani Melady. Nie mogłam zatkać uszu — dodała, usprawiedliwiając się, poczem ciągnęła placzliwie: — Każdyby usłyszał. Każdy. Nie podsłuchiwałam, ale one były okropnie podniecone. Zwłaszcza pani Melady. Ona rzuca się byle czego.

Zapanowało krótkie milczenie. Sierżant Lamb patrzył na Ellen wzrokiem człowieka, któremu przyszła nowa, ciekawa myśl. Dr. Kunce też okazał zainteresowanie, chociaż w jego twarzy trudno wogóle coś wyczytać. Mnie przypominały się nagle szept, które usłyszałam z pokoju Dione. O czym szepta-

no? O morderstwie?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na Święta i Karnawał  
Polskie wina i miódw

naturalnej fermentacji

**B. KASPROWICZA**  
z GNIEZNA

wszędzie do nabycia.

9995

## Nowy wiceburmistrz Brodnicy

Na ostatnim przedświątecznym posiedzeniu Rady Miejskiej w Brodnicy dokonano wyboru nowego wiceburmistrza miasta. Na stanowisko to obrano jednogłośnie p. Juliana Pawła Krzyżniewskiego.

## 100 nowych spółdzielni spożywców powstało w ostatnich miesiącach

W dniu 18 bm. odbyło się zebranie rady nadzorczej Związku Spółdzielni Spożywców. Rada wysłuchiwała sprawozdania z działalności Związku za trzy kwartały br., z którego wynika, że obroty związku w rb. w porównaniu do r. ub. wzrosły o przeszło 4 proc. Dziewięćmiesięczną swą działalność Związek zamyka nadwyżką w sumie około 58 tys. zł.

Poza tem rada Związku przyjęła 58 nowych spółdzielni spożywców, co łącznie z 40 spółdzielniami przyjętymi na poprzednim zebraniu rady daje wzrost w ostatnich miesiącach o około 100 spółdzielni.

Należy zaznaczyć, że przyjęte obecnie spółdzielnie są organizacjami nowo-założonymi. Spółdzielnie te są przeważnie większe, co dowodzi wzmoczonej rozbudowy nowego ruchu spółdzielczego na wsł.

Na zakończenie zebrania rada Związku wybrała komisję statutową, której zadaniem będzie opracowanie projektu zmian w statucie Związku. Zmiany te mają być przeprowadzone w kierunku wymagań nowej ustawy o spółdzielniach, jak również w kierunku decentralizacji Związku, t. zn. stworzenia rad i konferencji okręgowych organów statutowych.

## Sezon działalności... urody

Okres świąt i nowego roku, a zaraz potem — karnawał to sezon, kiedy uroda Pani musi jaśnieć pełnym blaskiem. Okazja za okazją, wieczór za wieczorem, Five o'clocki, przyjęcia, wieczory taneczne, dancingi, bale.

Nieodłącznym sprzymierzeńcem urody Pani, potęgującym jej wdzięk i powab jest subtelny, wonny, dobrze przylegający, widoczny puder 5 fleurs Forvil, produkt paryski, wyrabiany z pyłu kwiatów. Ten doskonały puder zdobył sobie miliony Pań w całym kulturalnym świecie, gdyż jest on dla cer absolutnie nieszkodliwy, a daje maksimum tego, czego Pani żąda od dobrego pudru.



Programy radjowe

Radjostacja Warszawska
SOBOTA, DNIA 29 GRUDNIA BR.

6.45 Audycja poranna. 12.10 Koncert zespołu Stefana Rachonia. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Muzyka lekka w wykonaniu Rae da Costa (fortepian) i ork. Jacka Hyltona (płyty „His Master's Voice“).

Kto się spóźnił z odnowieniem przedpłaty u listowych

niech uskuteczni zamówienie natychmiast w najbliższym urzędzie względnie agencji pocztowej.

leńskich revellers'ów pod dyr. Jerzego Świątochowskiego. (Tr. z Wilna). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Aleksander Wasielewicz (śpiew).

W programie utwory L. van Beethovena. 21.45 „Szlachetczyna w literaturze powojennej”. Szkic literacki Karola Irzykowskiego. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna z restauracji hotelu „Polonia”.

Program próbnych audycji rozgłośni toruńskiej. PIĄTEK, 28. 12. 1934.

15.40—15.45 Zapowiedź programu sygnal toruński. 15.45—16.45 Koncert z Krakowa „Noc w Madrycie” w wyk. ork. kamer. pod dyr. dr. A. Hermana. 16.45—17.15 Audycja dla chorych w opr. Ks. Rekasza.



Szczyt techniki radjowej

TELEFUNKEN-TRIUMF

Cena 280 zł.

Możesz tanio i na dogodnych warunkach kupić w firmie

B. WOJEWSKI
Wejherowo, ul. Sobieskiego 2, tel. 237
Gdynia, ul. Starowiejska 26

PRZETARG.

Ministerstwo Komunikacji zawiadamia o przetargu ofertowym, który odbędzie się dnia 18 stycznia 1935 r. o godz. 11-ej na sprzedaż starej miedzi.

L. czyn. 1K 25-32 10253

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Wejherowie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wejherowo karta 377 na imię Franciszka Mathei i żony jego Cecylii z d. Brzeska we wspólności majątkowej zostanie w drodze egzekucji dnia 23 lutego 1935 r.

Nieruchomość o obszarze 0,84,80 ha składająca się z roli i zabudowanego gruntu. Dochód podatku gruntowego 0,78 talarów, zaś dochód podatku budynkowego 1050 mk.

Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 6 grudnia 1932 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosił najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnił, gdyby wierzyciel im przeczył.

Wejherowo, dnia 18 grudnia 1934 r. Sąd Grodzki.

Zakład optyczny Oskar Meyer

Właśc. Jasińska i Zeller
zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

Sumiennie wykonanie wszystkich okularów. Fachowa i rzetelna obsługa. 6647

Sygnat. Km. 2561-34

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich Nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4. I. 1935 r. o godz. 10.00 w Bydgoszczy ul. Gdańska Nr. 22 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Władysława Goncerzewicza składających się z 59 par pantofelków damskich różnych oraz 12 par śniegowców oszacowanych na łączną sumę zł. 638.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 27 grudnia 1934 r. (—) K. Tustanowski, komornik. 10257 Zlec. nr. 451-8-K

Do akt Nr. Km. 3252-34 3362-34 10260

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II. J. Penk zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na podstawie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1934 r. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: w Gdyni ulica Pomorska 49 o godz. 10-tej: 30 butelek różnego wina krajowego 0,75 ltr.

ulica Świętojańska 40 o godz. 12-tej: 1 aparat radjowy i 1 lampa elektryczna, oszacowanych na łączną sumę zł. 430.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 27 grudnia 1934 r. (—) J. Penk, komornik.

Dywany

Okazyjna tania sprzedaż nowych pięknych, wielkich, pluszowych dywanów. Centralny Dom Tapet, Toruń, Szeroka 33, 10037

GDYNIA

Dwa

duże jasne pokoje w centrum miasta nadające się na biura, natychmiast do oddania. Adres wskazać „Gazeta Morska”, Gdynia. 10200

Przybiłkał się

pies Dog (mieszany). Odebrać za zwrotem kosztów Gdynia, Hetmańska 18, 10201

Pokoju

umeblowanego w Gdyni lub Orłowie, blisko kolejowego dworca, z całodziennym utrzymaniem lub bez, poszukuje samotny urzędnik, od 1 stycznia 1935. Zgłoszenia uprasza: Karol Serafin-Starzewski, Stocznia Gdańska, Gdańsk. 10259

Restaurację

wydzierżawi Kwidzyński, Wejherowo, Rynek 22, 10254

TCZEW

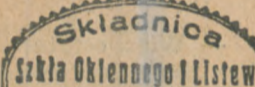
Kasjerka i Książkownia

która zna księgowość am. potrzebna od 1 stycznia 1935 r. Zgł. St. Szellong. Pom. Dom Tow. Tczew, Dworcowa 34. 10198

BYDGOSZCZ

Zgubioną

książeczkę wojskową wystawioną przez P.K.U. Bydgoszcz na nazwisko: Adam Rosiński unieważniłem, 10172



Okazja

6 osob. limuzyna, prawie nowa. Ciężarówkę przystępnych Pomorska Spółka Myśliwska, Toruń Łazienna 32. 8795

Narty

saneczki, kije hokejowe, „Herkuless”, Bydgoszcz, Promena 1, 7626

TORUN

„Vistula“

Polska Żegluga Rzeczna w Toruniu, podaje do wiadomości Sz. Klienteli, że przesyłki, nadane pod ich adresem do przystani w Toruniu, można odbierać na tejsze przystani w porcie żeglarskim w dni powszednie od godz. 9—15. 10254

Piec

przenośny używany kupię. E. Szymański, Toruń, Stary Rynek 11, tel. 1716. 10255

Kupuję

złoto i srebro. H. Hoffmann, mistrz złotniczy, Toruń, ul. Piekary 12. 10250

Zł 1.30

płyty gramofonowe najnowsze przeboje, instrumenty muzyczne poleca WITOLD JANKOWSKI, Toruń, Chelmińska 2, 10095

Udzielam

porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, administracyjno, mieszkaniowe, rozwodowe. Adamski, doradca prawny, Toruń, Sukienicza 4. 7596

Zaginął

z balkonu domu ZUPU perski, czerwony dywan, 220x110. Uczciwy znalezca otrzyma wynagrodzenie. Ostrzegam przed kupnem dywanu. Toruń, ul. Krasińskiego 26, m. 52, 10245

„Salon mód“

szycie suknie żytowe — balowe. — Żurnale francuskie. — Sprzedaje suknie gotowe. Potrzebne uczennice. Toruń, Jęczyńska 22, I. p.

Skórki

zające, tchórzki, kóz, cieląt i inne kupuje skład skór Zygmunta Balcerowicza, Toruń, Żeglarska 21. 9783

FUTRA

Toruń, Nowy Rynek 11 m. 2.

Najnowsze fasony najwytworniejszych modeli parryskich futer wykonuje fachowo oraz przerabiam z własnych oraz powierzonych skór po cenach najniższych. Prosimy przyjść się przekonać!! 8350

Zobacz

„Kiermasz Świątowy“

Toruń, St. Rynek 30. Tyśiące artykułów za bezcen, każdy powinien widzieć kto dba o swą kieszeń. Oddziały Poznań, Toruń Gdynia

Baloniki!

na Sylwestra, dla kawiarzy i restauracji, po cenach własnego kosztu oddaje Araczewski, Toruń, Chelmińska.

Skórki

kupuje zające, lisie, tchórzki, kuny i włosie końskie, Toruń, Prosta 16, I p. (9030

Kredyt!

na asygnaty, płatne dopiero 1 lutego, na wszelkie towary spożywcze, kawę, herbate. Araczewski, Toruń, Chelmińska.

Unieważniam

zagubione świadectwo dojrzałości, wystawione przez Państw. Gimnazjum w Wejherowie r. 1927. Klemens Steinke, mgr. praw. 10246

Dzieci

już od 5 lat przyjmuję do konwersacji francuskiej i niemieckiej. Metoda pogładowa. Adamska, Toruń Sukienicza 4, [9149

Gruźlicę

leczy się sposobem profesora Jousseta (Paryż) w Nowym Szpitalu Djakonisk. Toruń Mokre. 8347

Pierwszorządny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA“

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki. Racionalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalanie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, przyszczy, brodawek, kurzajek, zbędnego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Radykalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs. Sprzedaż kremów, mleczek itp. Porady bezpłatnie. 1814 TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, miesz. 3.

Wywiadowcze

Adamskiego, Toruń, Sukienicza 4, załatwia wszelkie sprawy, także rodzinne. — Dyskretna obserwacja, zbieranie materiału. 7596

Przybiłkał

się wilk rasowy. Odebrać można za zwrotem kosztów, wynagrodzeniem. Toruń, ul. Kollataja 21. 10249

Noworodki

żądacie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze Toruń, ostarca za zwrotem kosztów przesyłki, niezamownym bezplatnie. Wydają lekarze i askuszerki. 8347

Broń

amunicję, przybory myśliwskie, poleca po cenach przystępnych Pomorska Spółka Myśliwska, Toruń Łazienna 32. 8795

Za gotówkę

kupuje meble pojedyncze oraz całe komplety także zamieszowe i placę najwyższe ceny. Dom Komisowy Toruń, Łazienna 9. 8583

Table with 2 columns: OGŁOSZENIA (advertising rates) and prices for various services like printing and translation.

Table with 2 columns: ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI (monthly subscription rates) and other service rates.

Table with 2 columns: UWAGI (notes) and conditions for advertising, including terms of payment and cancellation.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostanski, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Wacław Gałczyński, Grudziądź, ul. Sienkiewicza 30. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuski 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Druкарni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Biblioteka Główna UMK 300045446696